



Tygodnik
Lokalny

19 – 25 CZERWCA 2019 R.
nr 25/1447 rok XXIX

cena 2,00 zł w tym 8% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co TYDZIEŃ

Wielki pożar hal

Zdarzenie miało miejsce przed godziną drugą w nocy. Z ogniem walczyło w krytycznym momencie aż 29 zastępów straży pożarnej i 83 ratowników, także z Katowic, Sosnowca czy Dąbrowy Górniczej.

– Po dojeździe na miejsce okazało się, że jedna z hal cała jest objęta ogniem oraz rozprzestrzenia się on na hale przyległe – informuje kpt. Marcin Ziemiański, rzecznik PSP Jaworzno.

Ze względu na rozmiar pożaru i bliskie sąsiedztwo kolejnych hal akcja strażaków była złożona, musieli jednocześnie gasić obiekty objęte ogniem i zabezpieczać te, do których pożar jeszcze nie dotarł. Powierzchnia strawiona przez ogień szacowana jest na ok. 2,5 tys. m², a do ugaszenia pożaru zużyto ponad 500 m³ wody.

Przyczyny pożaru nie są jeszcze znane, nie ma także informacji o żadnej poszkodowanej osobie. Straty ze spalonych obiektów i sprzętu oszacowano na 2,5 mln zł.

Na 2,5 mln złotych szacuje się straty po pożarze, do jakiego doszło w miniony poniedziałek (17 czerwca) w Pieczyskach przy ul. Solskiego. Spłonęły tam hale magazynowo-produkcyjne, a strażacy walczyli z żywiołem całą noc i poranek.

Jas

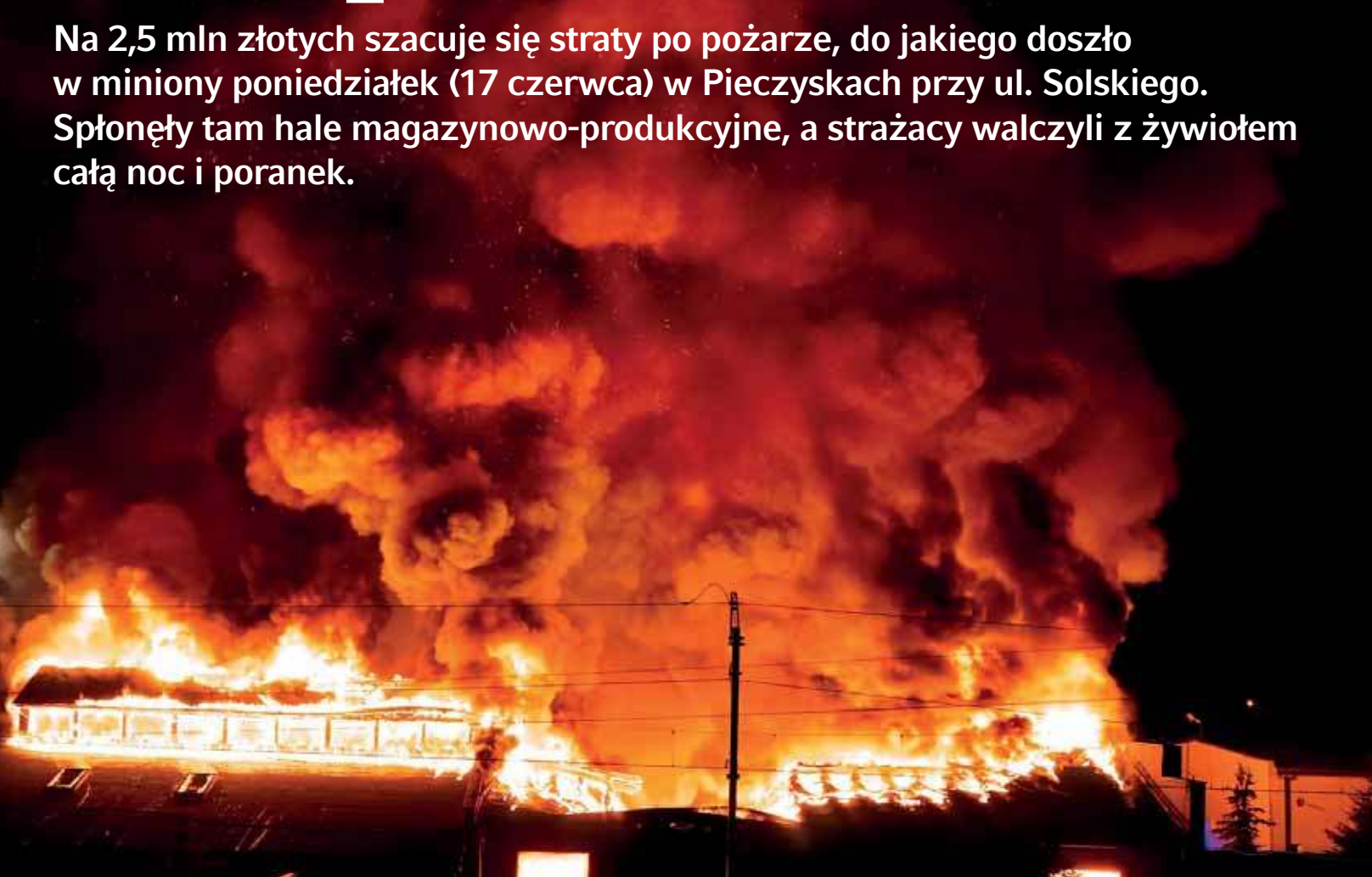


Foto: Pstrykzdjecie, autor Adrian Stolarczyk

Śmieciowy koszmar

Konsorcjum AVR/MIKI znawia wywóz odpadów biodegradowalnych.

W związku z ubiegłotygodniowym zaprzestaniem odbioru odpadów biodegradowalnych oraz przesłaniem przez MZNK do konsorcjum AVR/MIKI wezwaniem do wznowienia wykonania usługi, 17 czerwca br. w siedzibie MZNK w Jaworznie odbyło się spotkanie z przedstawicielami konsorcjum.

Przedstawiciele firm oświadczyli, iż sytuacja ta była od nich niezależna i związana z odmową przyjęcia odpadów bio, obecnie gromadzonych w workach, przez poszczególne instalacje. W celu wznowienia odbioru przedstawi-



17 czerwca wznowiono odbiór odpadów

ciela MZNK w Jaworznie zobowiązali się do przyspieszenia działań związanych z wprowadzeniem systemu pojemnikowego w zabudowie jednorodzinnej. Warto zaznaczyć, że uchwała z tym związana będzie głosowana na sesji rady miejskiej 18 czerwca br. Konsorcjum zobowiązało się do wyposażenia budynków wielorodzinnych w pojemniki na odpady biodegradowalne, które będą odbierane zgodnie z harmonogramem ustalonym wspólnie z zarządcami tych nieruchomości.

Niezależnie od poczynionych ustaleń, samochody odbierające odpady bio 17 czerwca wyjechały na miasto.

Źródło: MZNK

Rynek nie wytrzymał ciepła?

Kostka granitowa na rynku nie wytrzymała wysokich temperatur? Upały dają się we znaki nie tylko ludziom i zwierzętom. Jak się okazuje – cierpi też infrastruktura miejska.

Kiedy całą Polskę obieły informacje o szynie tramwajowej, która pod wpływem temperatury wygięła się jak sprężyna, w Jaworznie... wygięła się granitowa nawierzchnia rynku. – Kamień też się nagrzewa i też zwiększa swoją objętość – tłumaczy Tomasz Tosza, wicedyrektor MZDiM w Jaworznie. – Prawdopodobnie trzeba będzie zastosować elastyczne, odporniejsze na temperaturę fugi – dodaje. Służby miejskie zabezpieczyły uszkodzoną część rynku i od samego rana usuwają uszkodzoną nawierzchnię. Obecny na miejscu Tomasz Tosza z jaworznickiego MZDiM zapowiedział, że najprawdopodobniej przyczyną uszkodzenia kostki wyjaśni zlecona stosowna ekspertyza. – Będziemy robić ekspertyzę budowlaną i wówczas poznamy faktyczne



Ekspertyza ma wyjaśnić przyczynę uszkodzenia nawierzchni

przyczyny zniszczenia nawierzchni – zapowiada Tomasz Tosza.

Przypuszczenia urzędników skonfrontowaliśmy też z opinią specjalistów w dziedzinie brukarstwa – wykonawcy nawierzchni są zgodni, że nie tyle wysoka temperatura, a błędy w wykonaniu nawierzchni mogły mieć bezpośredni wpływ na wypiętrzenie kostki. Jaworzno nie ma szczęścia do kostki

granitowej. Przykładem na to może być choćby nieodległa od rynku ulica Farna, gdzie kostki wypadają z nawierzchni miejsc parkingowych. Czy to wysoka temperatura, czy błąd wykonawcy – dowiemy się pewnie już wkrótce. Pozostaje mieć nadzieję, że uszkodzenia nie będą się powtarzały. Przypomnijmy, że wciąż na rynku nie chcą działać fontanny i telebim.

mg

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

80 proc. jaworzniaków negatywnie ocenia zmiany drogowe w mieście

Tomasz Tosza proponuje drogową rewolucję w skali Europy

— Nie da się w skali kraju zrobić szybko tego, co zrobiliśmy w Jaworznie — powiedział dla brd24.pl Tomasz Tosza.

Zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jaworznie w obszernym tekście dla brd24.pl publikuje swoje wyobrażenia o ruchu drogowym. **Tomasz Tosza** do tej pory w Jaworznie wydaje się mieć decydujący wpływ na rozwój układu drogowego. Co nas czeka, jeśli „redaktor” Tomasz Tosza zrealizuje swoje wizje?

Przedsmak jego poczynąń mamy już w postaci zwięzania ulic i likwidacji zatoczek autobusowych. Co dalej? Czy faktycznie zatrudnianie dziennika-

rza na stanowisku związanym ze strategicznym rozwojem miasta przyniesie korzyści dla mieszkańców Jaworzna?

Poniżej fragmenty z jego tekstu na: <http://www.brd24.pl/rozmowy/tomasz-tosza-samorzad-powinien-obowiazkowo-instalowac-jeden-fotoradar-na-10-tys-mieszkanow/>.

„To, co zapropONUję teraz, nie będzie drogową rewolucją w skali Europy (...).

Spektakularną porażkę zaliczyli pomysłodawcy tego, żeby poprawiać bezpieczeństwo na polskich drogach nieoznakowanymi radiowozami BMW z potężnymi silnikami – policjanci rozbili większość z nich w ciągu kilkunastu miesięcy. A bezpieczeństwo na drogach? Pogorszyło się.

Samorząd powinien obowiązkowo instalować jeden fotoradar na 10 tys. mieszkańców.

W Polsce nie da się na masową skalę zrobić tego, co zrobiliśmy w Jaworznie – zaprojektować i wykonać drogi w taki spo-

sób, by to infrastruktura wymuszała bezpieczną jazdę. Mojemu miastu zajęło to kilkanaście lat i od początku robiliśmy to dobrze. Gdy tymczasem większość miast robiła to źle.

Niższe prędkości nie mają wad – mniej spalin, mniej hałasu, mniejsze korki dzięki większej przepustowości (im samochody jadą szybciej, tym zajmują więcej miejsca i mniej się ich mieści na jezdni) i mniejszej ilości wypadków.

Obowiązkowe mandaty mogłyby być dla tych, którzy przekraczają prędkość w zakresie 30 – 60 proc. ponad limit. Powyżej 60 proc. ponad limit proponowałbym areszt dla pojazdów, którymi dokonano wykroczenia”.

W internetowej ankiecie zapytaliśmy:

Czy zgadzasz się z kierunkiem zmian drogowych w Jaworznie?

Oto odpowiedzi:

Nie (80 proc., 639 głosów)

Tak (20 proc., 160 głosów)

ER

W Byczynie zderzyli się 71-latkowie

Dwóch 71-latków brało udział w zderzeniu, do którego doszło w środę rano w Byczynie, w okolicy zjazdu z autostrady. Jeden z mężczyzn został poszkodowany.

W zdarzeniu drogowym, do którego doszło około godziny 10:00, udział brały pojazdy marki Fiat Seicento i Toyota Auris. Kierującymi byli 71-latkowie z Jaworzna. W związku z tym, iż jedna z osób została poszkodowana, policja zakwalifikowała zdarzenie jako wypadek. W tej chwili policjanci wyjaśniają okoliczności, a czynności są prowadzone pod nadzorem prokuratury.

Jas



Jeden z uczestników wypadku został poszkodowany

Blog: Kolejny trudny tydzień

Niełatwo rządzić miastem, gdy wszystko, no, może prawie wszystko wymyka się spod kontroli. Echa podwyżki cen wywozu śmieci to był początek miejskich problemów. Dodatkowo ponad tydzień nie wywożono śmieci biodegradowalnych, które po prostu gniły i śmierdziały. To wszystko spowodowało duże niezadowolenie mieszkańców. Na szczęście urzędnicy doszli do porozumienia z firmą, która realizuje tę śmieciową usługę.

Można powiedzieć, że stało się to w ostatnim momencie. Z jednej strony miasto odgrażało się całkowitym zerwaniem kontraktu z konsorcjum, czyli objęłoby to wszystkie śmieci. Z drugiej zaś strony to mocna pozycja firmy względem miasta, która może czuć się jak monopolista. Bo kto w środku roku znajdzie

inną firmę, która z biegu podjąć się wywozu śmieci z nieznanego jej miasta. Myślę, że to graniczy z cudem.

Nie znamy kulis negocjacji, ale najważniejsze, że strony się porozumiały. Zobaczymy na jak długo i jakie będą efekty.

Na koniec tego trudnego tygodnia organizatorzy Dni Jaworzna zaliczyli klęskę, bo trzeba przyznać, że zapowiadały się one jako jedna z najlepszych edycji. Dobór artystów i pogoda wręcz gwarantowała sukces, ale wyszło zupełnie inaczej. Nawałnica deszczu, która zalała sceniczne urządzenia, wykluczyła możliwość rozpoczęcia koncertu. Można mówić o pechu i dużych stratach finansowych.

MCKiS jednak się nie poddaje i 20 lipca zorganizuje podobno dodatkowy koncert. Nie ma się co dziwić, że instytucja jest tak

sprawna, bo jak humorystycznie piszemy w bajkowym tekście na stronie obok, na miejscu osobiście czuwał sam dyrektor, pomimo urlopu, mając w asyście swoją zastępczynię. Ta wykazała równie wielkie zaangażowanie, bo przecież była na zwolnieniu lekarskim. A obok nich człowiek aktualnie pełniący obowiązki dyrektora MCKiS-u, który się temu wszystkiemu przypatruje. Jak widać, była to impreza pod szczególnym nadzorem.

Tak już jest, że w strefie VIP zabawa może trwać w najlepsze – jak np. na takim Titaniku, bo gdyby prezydent nawet chciał kogoś z tej grupy zwolnić, to nie może. No bo jak? Gościa na urlopie czy panią na chorobowym? Tak czy owak, tydzień się kończy i zaczyna się nowy, w którym życie napisze kolejne opowieści.

Franciszek Matysik

Autobusy widmo

Dzieciaki wystawają na przystankach i nie mają czym wrócić ze szkoły, mieszkańcy spóźniają się do pracy, na umówione spotkania i bezskutecznie wypatrują autobusów. Jak skarżą się czytelnicy, od jakiegoś czasu masowo „wypadają” kursy PKM Jaworzno.

– 312 w ogóle nie kursuje na przystanek Banasika!!! Dzieci po szkole stoją i czekają na autobus. Może zwrot kosztów biletu za tydzień? Bo dziecko nie ma czym ze szkoły wrócić! – skarży się pani Celina.

Choć mniej kursów to dla mieszkańców duży problem, sytuacja byłaby nieco łatwiejsza, gdyby przynajmniej było wiadomo, który autobus nie przyjedzie. Niestety, kursy nie pokrywają się z informacjami dostępnymi ani w aplikacji, ani na rozkładach jazdy. Jak twierdzi Kiedy-Przyjedzie.pl, od strony aplikacji wszystko działa prawidłowo.

– Prosimy zwracać uwagę na ikonę podobną do „WiFi” pojawiającą się przy godzinach odjazdów. Jej brak oznacza, iż podawany czas jest czasem rozkładowym, z powodu braku łączności z pojazdem, co może występować np. gdy autobus nie opuścił jeszcze terenu zajezdni lub przemieszcza się po obszarze z ograniczoną łącznością GSM. Ostatnio zdarza się, że niektóre kursy nie są wykonywane przez przewoźnika – w takim wypadku siłą rzeczy ikona również nie pojawi się, ponieważ jedyną informacją jaką wówczas dysponujemy, to rozkładowy czas odjazdu – czytamy w komentarzu Kiedy-Przyjedzie.pl.



Problem dotyczy wielu jaworznickich linii

Jak donoszą mieszkańcy, problem ten dotyczy wielu linii, m.in. 312, 319 czy E. Mniemają też, że problemem jest brak wystarczającej liczby kierowców w PKM Jaworzno.

– Ja jestem ciekawy kiedy w końcu zaczną kursować autobusy zgodnie z rozkładem jazdy. Kolejny dzień, kolejne ukrócone kursy z Katowic... Zaczniście kierowcom wypłacać godziwie! To się znajdą chętni do pracy – oburza się pan Piotr.

MZDiM zareagował na apele mieszkańców

Głosy mieszkańców przyniosły skutek. W związku z apelami jaworzniaków, w tym zapewne internautów, MZDiM wystosował do PKM Jaworzno pismo, wzywające przewoźnika do bezzwłocznego działania w sprawie nierealizowanych kursów. Obliguje ono także PKM do informowania mieszkańców o odwołanych kursach oraz do aktualizacji informacji o przyjazdach na tablicach.

O powód tej niekomfortowej dla mieszkańców sytuacji zapytaliśmy PKM Jaworzno. Póki co czekamy na odpowiedź.

Jas

Nowe oblicze Pawilonu 72

Pawilon handlowy przy ul. Piłsudskiego 72 prezentuje zupełnie nową jakość. Obiekt przeszedł rozbudowę i termomodernizację, zmieniło się także otoczenie i infrastruktura techniczna. Remont był niezbędny, ponieważ budynek był w złym stanie technicznym, podobnie jego instalacja wewnętrzna.

natomiast pokrycie w formie membrany dachowej.

Wszystkie pomieszczenia wewnętrzne są wykonane w wysokim standardzie i wyposażone w instalacje użytkowe: elektryczną, wodno-kanalizacyjną, indywidualne ogrzewanie i klimatyzację oraz wentylację. Obiekt w pełni przystosowany jest



Do modernizacji pawilonu użyto najnowocześniejszych rozwiązań

Przeznaczenie obiektu nie uległo zmianie, pawilon nadal pełni funkcję usługowo-handlową. Obiekt został wykonany w bardzo nowoczesny i zaawansowany technologicznie sposób, dostosowany do przepisów prawa budowlanego. Patrząc od zewnątrz na budynek, wykończenia ścian zewnętrznych zostały wykonane z kompozytowych paneli elewacyjnych na systemowej konstrukcji nośnej. Na budynek składają się też tynki akrylowe, poręcze wykonane ze stali nierdzewnej, drzwi, okna i witryny wykonane z profili aluminiowych termoizolacyjnych, powlekanych w kolorze. Na obiekcie znajduje się

do potrzeb osób niepełnosprawnych, jest dostępny bezpośrednio z poziomu terenu, a wewnątrz znajduje się winda. W budynku zainstalowano urządzenia przeciwpożarowe – przeciwpożarowy wyłącznik prądu, instalacje wody przeciwpożarowej, sygnalizacji pożaru, oraz system wentylacji oddymiającej pasażu handlowego. Te systemy i funkcje zapewniają całkowitą ochronę w razie wybuchu pożaru.

Zaprojektowane układy wewnętrzne i instalacje to rozwiązania nowoczesne, sprawdzone w wielu obiektach na terenie kraju, które zapewnią bezpieczeństwo zarówno użytkownikom, jak i pracy.

Jas

Presja ma sens. Jest szansa na życie dworca w Szczakowej

Po długiej batalii mieszkańców w sprawie dworca w Szczakowej, wreszcie sprawy nabrały tempa. Od wielu lat sytuacja prawna dworca była w „zawieszaniu”. Dzięki presji i zaangażowaniu grupy mieszkańców jest szansa na nowe życie tego obiektu.

Poniżej publikujemy komentarz **Jerzego Nieużyty**, który osobiście zaangażował się w sprawę ratowania dworca. Dodatkowo na jutrzejszej sesji rady miasta, radni będą obradować na temat skargi na prezydenta **Pawła Silberta**, który nie odpowiadał w terminie na złożoną petycję. Skarga została uznana za zasadną.

Szanowni Państwo, chciałbym tą drogą poinformować wszystkich, którzy podpisali petycję do prezydenta Pawła Silberta w sprawie budynku dworca PKP w Szczakowej oraz wszystkich mieszkańców Jaworzna, że w dn. 14 czerwca 2019 r. otrzymaliśmy datowaną 12. czerwca 2019 r. odpowiedź prezydenta na naszą petycję.

W odpowiedzi na w/w petycję pełnomocnik prezydenta Grzegorz Cyran informuje, że:

1. PKP jest już formalnie właścicielem budynku dworca PKP w Szczakowej.
2. PKP podejmuje prace nad opracowaniem listy projektów (remontów i wznowienia działalności dworców) w perspektywie do 2027 r. Gmina ma nadzieję, że mając na uwa-

dze oczekiwania mieszkańców Jaworzna (wyrażone m.in. w petycji), PKP umieści na tej liście dworzec w Szczakowej.

3. Gmina opracowując w ramach konsultacji społecznych i uchwalając Lokalny Program Rewitalizacji uwzględniła w zakresie rzeczowym: „adaptację i przebudowę dworca PKP i placu dworcowego w Szczakowej na węzeł przesiadkowy z systemem park&ride (zaparkuj i jedź dalej)”, co daje możliwość PKP (jako właścicielowi dworca) starać się o finansowe środki unijne na remont i przebudowę dworca w Szczakowej.
4. Gmina Jaworzno wstrzymuje realizację projektu Miejskie Centrum Integracji Transportu Szczakowa do czasu podjęcia przez PKP decyzji dotyczącej remontu i dalszego funkcjonowania dworca kolejowego w Szczakowej.

Cieszą fakty, iż:

1. Prezydent i jego urzędnicy zmienili retorykę stosowaną w odpowiedziach na zapytania i interpelacje w sprawie dworca PKP i Miejskiego Centrum Integracji Transportu Szczakowa.
2. Sprawa własności budynku dworca PKP, która przez lata nie mogła być załatwiona z powodu zaginięcia księgi kolejowej i stanowiła główny problem w zamierzeniach reaktywacji dworca, została sfinalizowana przez PKP w ciągu kilku miesięcy.
3. Prezydent i urzędnicy deklarują pełne zaangażowanie w realizację wspólnego projektu węzła przesiadkowego z udziałem dworca PKP, realizowanego we współdziałaniu miasta z PKP, ale przez każdą ze stron oddzielnie.

Mam nadzieję, że ta odpowiedź zadowoli wszystkich mieszkańców, którzy podpisali petycję. Oczywiście pełna satysfakcja będzie możliwa w momencie powrotu pełnej obsługi pasażerskiej do budynku starego dworca PKP w Szczakowej. Do tego czasu oczekujemy od prezydenta informowania mieszkańców o statusie sprawy. Prosimy prezydenta przede wszystkim o osobiste zaangażowanie się w starania by dworzec w Szczakowej znalazł się na liście obiektów przewidzianych do remontu i uruchomienia przez PKP do 2027 r.

Dziękuję prezydentowi i jego urzędnikom za rzeczową i satysfakcjonującą odpowiedź na petycję i za działania, które przybliżyły i dają nadzieję na powrót obsługi pasażerskiej do dawnej siedziby dworca. Dziękuję wszystkim, którzy podpisali petycję i wszystkim mieszkańcom, którzy nam dobrze życzyli. Szczególne podziękowania należą się członkom Inicjatywy „Ratujmy dworzec PKP w Szczakowej” oraz wszystkim tym, którzy pomagali nam zbierać podpisy pod petycją.

Serdecznie dziękuję gazecie „Co Tydzień” i portalowi Jaw.pl za wsparcie naszej obywatelskiej inicjatywy.

Jerzy Nieużyty
Radny RM w latach 1994-98,
2011-2018
Inicjatywa „Ratujmy dworzec PKP w Szczakowej”

#betonoza również w Jaworznie?

Sieć załazy zdjęcia wybetonowanych rynków w polskich miastach. Użytkownicy publikują fotografie tych samych miejsc przed i po rewitalizacji. Wcześniej wypełnione równo przyciętymi trawnikami, kwiatami i drzewami dającymi schronienie w upalne dni, dzisiaj wszechobecny beton, który nagrzewa się niemiłosiernie podczas letnich upałów.

Akcję, która rozprzestrzeniła się lawinowo rozpoczął na Twitterze prezes Miasto Jest Nasze **Jan Mencwel**, publikując zdjęcie przed i po rewitalizacji placów polskich miast.

Rynek.Od.Nowa przykładem #betonozy?

Choć jaworznicki rynek przed rewitalizacją podobnie jak teraz wypełniał beton, wcześniej można było nacieszyć oczy skwerami i donicami z kwiatami oraz równo przyciętymi żywopłotami, a w upalne dni szukać schronienia w cieniu drzew.



Wybrukowany rynek po rewitalizacji



Wypełniony kwiatami i zielenią rynek przed rewitalizacją. Zdjęcie: http://www.um.jaworzno.pl/pl/nasze_miasto/jak_zmienia_sie_jaworzno/152/rynekodnowa.html

Choć zieleń nie zniknęła całkowicie z płyty rynku, patrząc na fotografie

przed i po rewitalizacji widać znaczną różnicę i czuć niedosyt.

NU

Jaworznicki Aladyn szuka Dżina



Sebastian Kuś w trakcie Dni Jaworzna

Początek jest taki. Dyrektor MCKiS **Sebastian Kuś** niczym Aladyn – taki nieoszlifowany diament wśród ludzi dostał prawo wstępu do jaskini dla wybrańców, tzn. do strefy przeznaczonych dla pracowników MCKiS podczas Dni Jaworzna. A obok niego, niczym Dżasmina, jego pełnomocnik.

Choć Aladyn był pospolitym złodziejaszkiem z Agrabahu, to ostatecznie okazuje się tym dobrym, bo przecież w bajkach to zawsze dobro zwycięża. A że Kuś podziwiał Walta Disneya, to głęboko wierzy, że jego historia skończy się jak w Aladynie, czyli żyli długo i szczęśliwie.

Na drodze stoi jednak wcielenie wszelkich złych cech – demoniczny czarownik Dżafar, który jaworznickiemu Aladynowi przedstawił 19 zarzutów korupcyjnych, bo twierdzi, że Seb..., tzn. Aladyn przyjął 30 tys. zł łapówek. Mimo to Kuś do jaskini wejść może i chce, a nawet chyba

powinien, bo musi potrzebować magiczną oliwną lampę, z której wyleci jaworznicki Dżin, który spełni jego trzy życzenia. Jedno już spełnił, bo gdy skruszony Aladyn przyznał się, że ma problem z Dżafarem, to Dżin wysłał go na urlop. No to Aladyn z urlopu korzysta, między innymi na Dniach Jaworzna, gdzie razem z pracownikami MCKiS-u przesiadywał przy scenie. I chcąc nie chcąc kilku pracowników MCKiS-u musiało słuchać, co ma im do powiedzenia, mimo że mieli pełne ręce roboty, choć sam Aladyn nie był tam w pracy, skoro jest na urlopie.

Szkoda zatem, że Aladyn nie słucha słów swego ulubieńca – Walta Disneya: „sposobem na zaczęcie jest skończenie mówienia i podjęcie działania”. Asystowała mu Dżasmina, która polewała do kubka zimny napój dla ochłody przy ponad 30-stopniowym upale. Też najwyraźniej dla przyjemności, bo od jakiegoś czasu Dżasmina przebywa na zwolnieniu lekarskim, a że ochro-

na byle kogo za scenę nie wpuszcza, to Dżasmina dostała przepustkę do jaskini z napisem „organizator”.

Jaworznickiemu Aladynowi zostały zatem jeszcze dwa życzenia do spełnienia, choć będzie to niełatwe. Pierwsze to uwolnienie się z rąk Dżafara, czego wprowadzie jaworznicki Dżin nie może spełnić, ale za to może sprawić, że Aladyn będzie żył w MCKiS-ie długo i szczęśliwie. Co? Fajne zakończenie?

Komentarz redakcji:

Bajkowa forma to odpowiedź na komentarz dyrektora **Sebastiana Kusia**, który całą sytuację potraktował jak bajkę Walta Disneya.

Tylko w Jaworznie możliwe są takie rzeczy, że dyrektor z zarzutami, dodatkowo na urlopie, panoszy się ku lisami. To wszystko w miejscu tylko dla organizatorów, w towarzystwie swojego zastępcy, który jest w tym czasie na zwolnieniu lekarskim.

Im z Jaworzna wszystko można?

Felieton – Paweł Bańkowski

Nowy kodeks karny to pisowski bubel

Przyjęta przez Sejm nowelizacja Kodeksu karnego to największy bubel prawny jeśli chodzi o Kodeks karny w historii Polski. Potwierdzają to 42 poprawki Senatu. Co więcej, na co wskazują choćby eksperci z Uniwersytetu Jagiellońskiego, zgodnie z nowym kodeksem, prezesi państwowych spółek nie będą odpowiadać karnie za korupcję.

Z. Ziobro zapewniał, że jest to ustawa przełomowa, nad którą pracowano kilka lat. Tymczasem ministerstwo przygotowując nowe przepisy sięgnęło po najgorsze PRL-owskie wzorce.

Jak wskazali profesorem z UJ, którzy przygotowali w tym temacie ponad stustronicowy raport, nowy kodeks

jest pełen absurdalnych błędów. Zgodnie z nim np. prezesi państwowych spółek nie będą odpowiadać karnie za korupcję. To błąd czy legalizowanie łapownictwa dla swoich prezesów? Na nasze pytania w Sejmie zabrakło odpowiedzi.

Ponadto karniści zwracają uwagę na niezgodność nowych przepisów z Konstytucją. Przywołują też kuriozalny przykład: wystarczy, że dana organizacja w swoim statucie nazwie osobę nią kierującą „przewodniczącym”, a nie „prezsem” i już taka osoba nie będzie ponosić odpowiedzialności.

Ministerstwo Sprawiedliwości chciało pozwać prawników z Uniwersytetu Jagiellońskiego za krytyczną analizę

nowej ustawy. Pozew przeciwko naukowcom byłby czymś niespotykanym w demokratycznych państwach. Byłby to precedens naruszający standardy międzynarodowe. Po interwencji posłów Platformy Obywatelskiej **Zbigniew Ziobro** wycofał się z tego szalonego pomysłu.

Mimo rekomendacji środowisk prawniczych, by przerwać prace nad tą niekonstytucyjną ustawą, PiS jak to ma w zwyczaju wykorzystał legislacyjny walec i większością głosów obu izb, uchwalił nowy kodeks, który czeka na podpis prezydenta Dudy. Prawnika po UJ. Podpisze?



OGŁOSZENIE

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Przeglądy techniczne wszystkich typów pojazdów
Do przeglądu szkolenie na płycie poślizgowej GRATIS!

PN-PT 7.00 - 20.00, Sobota 7.00 - 14.00
32 413 88 88, 506 285 000 www.cargo.edu.pl Grupa **CARGO**

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1.....	tel. 997, 32 618-32-00
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22.....	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy.....	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33.....	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2.....	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7.....	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b.....	tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS.....	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna.....	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b.....	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era”	
Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „Tu i Teraz”	
Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor”	
Ośrodek Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu i Pobyty Nietrzeźwych ul. Olszewskiego 28 - pt. od 17.00	

Asp. sztab Kazimierz Wątroba na podium



Uczestnicy rywalizowali przez trzy dni

W XXXII edycji Wojewódzkiego Konkursu „Policjant roku ruchu drogowego” drugie miejsce zajął asp. sztab. Kazimierz Wątroba z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

Do konkursu stanęło 33 najlepszych policjantów ruchu drogowego reprezentujących komendy miejskie i powiatowe naszego garnizonu oraz Komisariat Autostradowy Policji. W ciągu trzech dni rywalizacji zawodnicy musieli wykazać się w konkurencjach teoretycznych i praktycznych.

Rywalizacja pomiędzy uczestnikami konkursu trwała trzy dni. W pierwszym dniu policjanci rywalizowali w dwóch konkurencjach: jazdy sprawnościowej motocyklem służbowym oraz samochodem osobowym. Drugiego dnia uczestnicy musieli się wykazać umiejętnościami z zakresu kierowania ruchem drogowym na skrzyżowaniu oraz z udzielania pierwszej pomocy ofiarom wypadku. Natomiast w ostatnim dniu uczestnicy musieli zmierzyć się z testem wiedzy oraz wykazać się na strzelnicy.

Rozstrzygnięto również konkurs fotograficzny „Kochaj życie – nie zosta-

wiaj go na drodze”, który adresowany był do uczniów szkół średnich. Jego organizatorem był Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach, Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, Śląskie Kuratorium Oświaty, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Katowicach oraz katowicki oddział TVP 3. Nagrodzono 5 uczniów w tym **Karolinę Wijaczkę** oraz **Martynę Wyleżek** z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jaworznie za pracę pt. „Życie masz tu, nie w internecie”.

Zakończenie konkursu odbyło się w auli katowickiej szkoły policji. Zwycięzcom klasyfikacji generalnej oraz poszczególnych konkurencji wręczono puchary, dyplomy i nagrody. W uroczystym zakończeniu XXXII edycji Wojewódzkiego Konkursu „Policjant Roku Ruchu Drogowego” wziął udział Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach nadinsp. **Krzysztof Justyński**, Komendant Szkoły Policji w Katowicach insp. **Rafał Kochańczyk**, przedstawiciele podmiotów i instytucji, które wsparły organizację turnieju, policyjni związkowcy oraz kierownicy ekip i komendanci jednostek naszego garnizonu.

Na pods. KMP

Przedszkolaki w telewizji



Dzieci miały okazję zapoznać się z pracą redakcji

Czwartek 13 czerwca był niezwykle ciekawym dniem dla dzieci z grupy Chochliki Przedszkola Miejskiego nr 12 Integracyjnego w Jaworznie.

W tym dniu przedszkolaki wraz z **Aleksandrą Igies** oraz **Krystyną Pacyniak** były gośćmi redakcji dlaCiebie.tv w Jaworznie. Podczas wizyty

dzieci z zacięciem obserwowały pracę redaktorów gazety, przeglądały najnowsze wydanie gazety, zwiadywały pomieszczenia redakcji. Dużą atrakcją była możliwość wystąpienia przed kamerą, udzielenie krótkiej wypowiedzi, a następnie obserwacja sposobu montażu nagranych materiałów. Dzięki

takim wizytom dzieci mogą poznawać różnego rodzaju zawody, nabierają szacunku dla pracy innych, co jest związane z realizowanymi w Przedszkolu Miejskim nr 12 Integracyjnym w Jaworznie działaniami z zakresu preorientacji zawodowej. Serdecznie dziękujemy redakcji.

(iw)



Jaworznickiej poetce

pani Alicji Dudek

z okazji imienin serdecznie życzenia dobrego zdrowia na długie lata życia, wszystkiego co daje radość i szczęście, nieustającej weny twórczej wraz z gratulacjami i podziękowaniami za piękno i szlachetność, które wszystkim przekazuje w swych utworach poetyckich życzenia składają:

grono jaworznickich Zofii i Krystyn, Mirosława Matysik i redakcja gazety i telewizji, Krystyna Dziurdzikowska, Zofia Żak i Jan Ryszard Drąg



Księdzu Pawłowi Łajcy,

opiekunowi Akcji Katolickiej działającej przy kolegiacie św. Wojciecha zdrowia, błogosławieństwa Bożego oraz opieki Matki Najświętszej



z okazji imienin życzenia przesyłają członkowie Akcji Katolickiej

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696 Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

43-603 Jaworzno ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe 32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalina

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/615 04 15, 603 129 790 czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

eprasa.pl f8c123ee91

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Grażyna Haska. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Natalia Uroda, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Przemysław Maciejewski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Grabowiecki.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Marta Płonka (kier. biura), Aneta Zagrodnik.

Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski, Piotr Mrozek.

Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Jaworzniain z patentem na Alzheimera

Zespół złożony z jaworzniackiej firmy DK CHEM Organic Synthesis LTD Sp. K. oraz naukowców z Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie i Uniwersytetu w Pardubicach otrzymał i opatentował nowe związki mogące znaleźć zastosowanie środków farmaceutycznych, wykorzystywanych w łagodzeniu objawów choroby Alzheimera.

Jednym z naukowców jest jaworzniain **Dariusz Kozakiewicz** z firmy DK-CHEM Organic Synthesis. To właśnie ta firma we współpracy z instytucjami naukowymi prowadziła te badania.

W mózgu osoby chorującej na to schorzenie dochodzi do odkładania się białka zwanego beta-amyloidem w postaci tzw. płytek starczych. Tworzą one złogi prowadzące do stopniowej utraty neuronów i synaps kory mózgowej. W efekcie dochodzi do obniżania sprawności intelektualnej. Choroba kończy się śmiercią pacjenta, przy czym obecnie jej leczenie sprowadza się przede wszystkim do łagodzenia objawów. Opieka nad osobami dotkniętymi chorobą Alzheimera stanowi więc zarówno ekonomiczne, jak i społeczne wyzwanie współczesnego świata.

W stosowanych obecnie lekach wykorzystywane są przede wszyst-



Dariusz Kozakiewicz, właściciel firmy DK CHEM Organic Sytnthesis LTD Sp. K.

kim enzymy odpowiedzialne za rozkład acetylocholiny. W wyniku działania leku rozkład ten jest blokowany, dzięki czemu podnosi się poziom neuroprzekaźnika w mózgu pacjenta, co z kolei rekompensuje spadek jego stężenia będący efektem śmierci neuronów cholinergiczych. Do substancji, które mogą blokować ów rozkład, należą między innymi organiczne związki chemiczne o nazwie karbaminiany.

Modyfikując ich strukturę, można uzyskać selektywną lub nieselektywną substancję działającą na wybrane enzymy. Jest to o tyle istotne, że w zależności od stopnia zaawansowania choroby Al-

zheimera, zmiana ulega stężeniu enzymów odpowiedzialnych za wspomniany już wcześniej rozkład acetylocholiny. W terapii stosowanej w fazach początkowej i średniozaawansowanej dostępne są jedynie trzy substancje lecznicze, charakteryzujące się jednak niską biodostępnością, słabą przenikalnością przez barierę krew-mózg i mogące wywoływać wiele działań niepożądanych. Ponadto na rynku farmaceutycznym istnieje zapotrzebowanie na związki, które będą regulować rozkład acetylocholiny w zaawansowanej fazie choroby.

Nowe pochodne karbaminianów oraz ich zastosowanie zostały objęte ochroną patentową. Autorami tych rozwiązań są: Dariusz Kozakiewicz właściciel firmy DK CHEM Organic Sytnthesis LTD Sp. K., prof. Jarosław Polański z Instytutu Chemii UŚ oraz prof. Josef Jampilek z Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie (Słowacja), Ales Imramowsky i Šárka Štěpánková z Uniwersytetu w Pardubicach (Republika Czeska).

Aby otrzymane związki zostały wdrożone jako leki, konieczne jest jeszcze wykonanie badań klinicznych. Obecnie trwają poszukiwania współpracy w tym zakresie.

Źródło: <https://www.us.edu.pl/nowe-zwiazki-w-walce-z-choroba-alzheimera>

Dni Jaworzna przeniesione

Można by powiedzieć, że tradycji stało się zadość. Choć w pierwszym dniu obchodów Dni Jaworzna podczas koncertów bawiła się spora liczba mieszkańców, to już drugiego dnia koncerty odwołano. Powodem takiego stanu rzeczy była ulewa, która przeszła nad miastem.



W jednej chwili wszystkie parasole i namioty się połamały lub wyrzuciły



Zalane urządzenia sceniczne uniemożliwiły kontynuację koncertów

Główne obchody tegorocznych Dni Jaworzna odbywały się już tradycyjnie na Stadionie Azotania przy ul. Stanisława Moniuszki. Dla jaworzniain przygotowano wiele atrakcji. Wesole miasteczko, gry i przeróżne zabawy to tylko niektóre propozycje, jakie czekały na uczestników. Tegoroczne święto podzielono na dwa dni, podczas których każdy miał wybrać coś dla siebie.

W sobotę 15 czerwca odbyły się trzy koncerty. Jako pierwszy na jaworzniackiej scenie wystąpił zespół The Dumplings. To zespół, który od kilku lat tworzy muzykę electropop. Kolejnego wykonawcę znali już chyba wszyscy. Piosenki takie jak: „O Pani”, czy też „Wstaje” grane są w rozgłośniach radiowych do dzisiaj. Grzegorz Hyży jest ulubieńcem szczególnie nastolatka, tych pod sceną nie brakowało. Sobotni, pierwszy dzień koncertowy zakończył się występem znanego i uwielbianego DJ-a, który występuje pod artystycznym pseudonimem Gromee. Muzyka klubowa prezentowana przez tego artystę doskonale wkomponowała się w obchody święta miasta Jaworzna. Jaworzniain bawili się do późnych go-

dzin wieczornych.

Drugiego dnia planowane występy niestety nie doszły do skutku. Burza, która przeszła nad Jaworzniem skutecznie uniemożliwiła odbycie się koncertów, na których mieli zagrać: Kamil Bednarek, Blunt Razor oraz Organek. Choć powywracane przez wiatr stoliki czy też chorągwie można było uporządkować, to niestety już nic nie dało się na ten moment zrobić ze sprzętem scenicznym, który został zalany przez deszcz. Dziwi to, gdyż burza nie przyszła niespodziewanie. Raz, że większość mieszkańców dostawała alerty pogodowe na swoje telefony, dwa, że chmurzyło się już od rana, więc pewnie i urządzenia w tym dniu dałoby się zapewne lepiej zabezpieczyć. Choć burza przeszła około 14.00, to i tak nie było możliwe rozpoczęcie imprezy planowanej na godz. 17.30. Szkoda, bo temperatura powietrza po zdarzeniu zmalala i była idealna do spędzenia wolnego czasu na dworze, np. bawiąc się przy dobrej muzyce na Azotanii.

Organizatorzy już podali termin reaktywacji Dni Jaworzna, będzie to 20 lipca.

Wizyta w Sejmie

Wolontariusze WOŚP, współpracownicy i sympatycy orkiestry, dzięki uprzejmości posła Pawła Bańkowskiego 12 czerwca br. zasiedli na galerii Sejmu, by przyglądać się obradom.

Ponadto 20-osobowa grupa poznała historię parlamentaryzmu w Polsce, dzień roboczy pracy Sejmu oraz drogę legislacji ustaw. W czasie naszego pobytu trwały obrady Sejmu, więc na korytarzach był ruch. Posłowie, dziennikarze, operatorzy kamer podkreślali wrażenie wagi spraw i ustaw, które w tym dniu głosowano.

Byliśmy także w kaplicy sejmowej oraz w Senacie. Z okien oglądaliśmy budynek, w którym mieszkają posłowie i jako ciekawostkę ule w ogródku.

Nie obyło się bez obiadu w sejmowej restauracji i pamiątkowego zdjęcia. Pozostały czas wykorzystaliśmy na zwiedzenie Łazienek Królewskich i Starego Miasta. Łazienki Królewskie przywitały nas chłodem, a Stare Miasto lodami i odpoczynkiem u stóp kolumny Zygmunta.

Choć dzień był bardzo upalny, to upał nam nie doskwierał, bo drogę do i ze stolicy spędzi-

liśmy w eleganckim klimatyzowanym minibusie.

Serdecznie dziękujemy za zorganizowanie wycieczki posłowi Pawłowi Bańkowskiemu oraz dyr. biura poselskiego Renacie Polańskiej. Słowa podziękowania kierujemy także do firmy Jawtrans z Jaworzna oraz do właściciela Jacka Jazowskiego i Grzegorza Dereli. Dzięki tej wycieczce, miejsca znane nam z telewizji stały się dla nas bardziej ludzkie.

Mirosława Matysik



Wolontariusze WOŚP, współpracownicy i sympatycy orkiestry z posłem Pawłem Bańkowskim

w **1995** roku została założona Filharmonia Śląska

Emilia Szłapa zagrała z Orkiestrą Filharmonii Śląskiej

Jest niepisana tradycja, że na koniec roku najlepsi uczniowie i dyplomanci Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach koncertują z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Śląskiej. W tym roku wśród tak wyróżnionych młodych muzyków znalazła się Emilia Szłapa. Zagrała z filharmonikami we środę 12 czerwca w sali koncertowej Filharmonii Śląskiej. Zaprezentowała się w Koncercie nr 2 g-moll „Lato” Antonio Vivaldiego.

Ela Bigas: Emilio, szkoła Cię pięknie wyróżniła. Jedynie Ciebie poproszono o wykonanie całego koncertu. Publika przyjęła wykonanie gromkimi brawami. Jakie emocje towarzyszyły temu wyjątkowo udanemu koncertowi?

Emilia Szłapa: To dla mnie wielki zaszczyt i wyróżnienie, że mogłam być częścią tego koncertu. Emocje w tym dniu były wyjątkowo zróżnicowane. Rano na próbie byłam bardzo spokojna, ale już po, troszkę nerwowa. Już przed samym koncertem byłam bardzo radosna i naładowana dawką pozytywnego stresu. Przede wszystkim przez



Emilia Szłapa ze swoim nauczycielem dr hab. Adamem Musiańskim

cały dzień nie mogłam się doczekać momentu, w którym zostanę zapowiedziana i wyjdę na scenę, zobaczę światło z reflektorów, uklonię się i dam z siebie wszystko. Sądząc z ciepłych relacji, koncert zachwycił publiczność i pozostanie na długo w mojej pamięci.

Grałaś wprawdzie bez nut, ale jak z nut. Koncert nie był dziełem krótkim. Czy nie obawiałaś się choćby malutkich zapomnień? Jak długo pracowałaś nad utworem?

Jak przed każdym poważnym koncertem była odczuwalna nutka stresu, tym bardziej, że było to moje pierw-

sze wystąpienie z Orkiestrą Filharmonii Śląskiej i pod dyktando prof. **Mirosława Jacka Błaszczyka**. Nad utworem pracowałam półtora miesiąca. Zagrałam dobrze, ale zawsze może być lepiej. Koncert ten zostanie w mojej pamięci na długi czas, ze względu na niepowtarzalną atmosferę i świetnych muzyków jakich spotkałam.

Dzielnie współgrałaś z wyśmienitymi dojrzałymi muzykami. Co ten koncert wniósł nowego do twojego muzykowania?

Każdy koncert to nowe doświadczenie i za każdym razem uczę się czegoś nowego. Przede wszystkim nauczył mnie współgrania wraz z orkiestrą tutti i dopasowywania swoich solówek do innych partii, słuchania wyśmienitej harmonii w koncercie w trakcie grania. Z tym koncertem wiąże się wiele miłych wspomnień z prób oraz z samego występu, momentów stresu za kulisami oraz radości po zagraniu. Wieczór ten był pełny pozytywnych emocji i niezapomnianych wrażeń.

Jakie jest lato Vivaldiego, jak je sobie wyobrażasz, co opowiadał muzyką?

Antonio Vivaldi swój cykl koncertów „Cztery Pory Roku” napisał do anonimowych sonetów. Każdy fragment odpowiada tekstem

z czterech sonetów o wiosnie, lecie, jesieni i zimie. Lato w porównaniu do wiosny czy jesieni jest bardzo smutne, przepełnione strachem, zmęczeniem i obawą przed nadchodzącymi gwałtownymi letnimi wichurami i burzami. By bardziej zrozumieć i poczuć utwór, trzeba zapoznać się z wszystkimi potwierdzonymi przez muzykologów informacjami dotyczącymi danej kompozycji. Ja postanowiłam przetłumaczyć sonety, którymi się zachwycił A. Vivaldi, przetłumaczyłam je z języka angielskiego na polski. Sonet o lecie brzmi mniej więcej tak:

„(Allegro – 1 cz.) Pod twardym dachem palącego słońca
Słabnie człowiek, marnieje stado i płonie sosna
Odzywa się kukułka i gdy tylko zostanie usłyszana
Turkaweczka zaczyna śpiewać i szczygieł też
Lekki zefir dmucha
Ale borea otwiera spór z sasiadem,
A pasterz płacze, bo boi się gwałtownej burzy,
która się zbliża – i jego przeznaczenia
(Adagio – 2 cz.) Odbiera zmęczonym kończynom odpoczynek
Lęk przed błyskami i dumnymi grzmotami
I gniewnie bzyczącymi muchami i komarami
(Presto – 3 cz.) Oh, niestety!
Jego obawy są zbyt prawdziwe
Niebo grzmi, rozbłyskuje, a gra-

dem odrywa głowy dumnych zbóż”

Jak ocenił koncert dr Musiański?

Profesor **Adam Musiański** po koncercie dał mi wiele cennych uwag dotyczących występu, za które bardzo dziękuję. Profesor był zadowolony z mojej gry. Już nie mogę się doczekać lekcji i pracy z profesorem nad nowym programem oraz nad przygotowaniem do konkursu i kolejnych koncertów!

Wiemy już jakie było lato Vivaldiego, a jakie będzie twoje lato?

Moje lato będzie bardzo pracowite i sympatyczne. Już na początku lipca wyjeżdżam do Francji do Paryża na konkurs muzyczny, później dzięki zajęciu drugiego miejsca na International Music Competition Amsterdam Grand Prize Virtuoso i International Music Competition Salzburg Grand Prize Virtuoso jadę zagrać na koncercie laureatów w Salzburgu w Wiener Saal w Mozarteum oraz w Kleine Zaal w Concertgebo-u w Amsterdamie. Po konkursie i koncertach jadę jak co roku na Międzynarodowe Kursy Muzyczne w Łańcucie, a po kursach wyczekane wakacje!

Gratulujemy kolejnych cennych nagród i życzymy wyjątkowo udanego lata.

Ela Bigas

OGŁOSZENIE

Zapraszamy na śniadania od godziny 9.00

Petna Micha *Jedź do syta!*

Jaworzno
ul. Słowackiego 11a
tel. 604 172 452

Menu śniadaniowe:

- jajecznica 4 jajka, pieczywo, herbata
- kiełbaską, pieczywo, herbata
- parówką, pieczywo, herbata



Koszt zestawu 10zł

OGŁOSZENIE

Górnictwo Przedsiębiorstwo
Robót Specjalistycznych
HYDROKOP Sp. z o.o.

**zatrudni
do pracy pod ziemią**

- **osoby doзору:**
- **górnictwo mechanicznego elektrycznego**
- **górnictwo kombajnistów**
- **górnictwo operatorów ładowarek**
- **górnictwo strzałowych**
- **górnictwo młodszych górnictwo**
- **elektromonterów górnictwo**
- **ślusarzy**
- **robotników górnictwo**

Oferujemy miejsca pracy:
TAURON Wydobywanie S.A.

Blizszych informacji udziela się
pod nr 32/6231019 lub 32/6229338.

Stulecie urodzin pani Anny Gut-Wielkiewicz

Dzień to był szczególny i uroczysty. Pani Anna Gut-Wielkiewicz, mama ks. Józefa Guta, proboszcza parafii pw. św. Elżbiety Węgierskiej w Szczakowej, świętowała swoje 100-lecie urodzin.

W niedzielę 16 czerwca szanowna jubilatka i zaproszeni goście na dziękowali za jej piękne i długie życie.

Anna Wielkiewicz urodziła się na Podhalu, w Nowym Targu 18 czerwca 1919 roku. Było ich w domu pięcioro. Gdy miała 2 lata, umarła jej matka. Ojciec ożenił się drugi raz i z tego związku przyszło na świat sześcioro dzieci. Gdy wybuchła wojna, Anna miała 20 lat.

Anna opiekowała się młodszym rodzeństwem, pracowała na poczcie w Nowym Targu, co dawało jej szansę przeżycia. Ona także, jak starsze rodzeństwo, włączyła się w konspirację. Została łączniczką o pseudonimie „Klara” i dostarczała żywność do jednego z oddziałów Pierwszego Pułku Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej. Dzisiaj jest ona ostatnim żyjącym żołnierzem 1. Pułku Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej. Rodzice i rodzeństwo pani Anny pomordowali Niemcy podczas drugiej wojny światowej. Po wojnie wyszła za mąż za **Franciszka Gutę** i po urodzeniu syna Józefa zamieszkała w Poroninie, skąd codziennie, aż do emerytury, dojeżdżała do pracy w Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale”. Po latach otrzymała kilka odznaczeń wojсковych i honorowy tytuł weterana walk o wolność i niepodległość. W 2001 roku dostała awans na podporucznika Wojska Polskiego, o czym nie wiedzieli nawet sąsiedzi i znajomi.

Niedzielne uroczystości rozpoczęła msza św. Wśród gości byli: podsekretarz stanu w kancelarii Prezydenta RP minister **Anna Surowska-Pasek**, prezydent **Paweł Silbert**, przewodniczący Rady Miejskiej **Tadeusz Kaczmarek**, ks. dziekan **Józef Lenda**, ks. prałat **Władysław Gil**, ks. prałat **Józef Jończyk**, ks. **Adam Banasik**, ojciec **Maksymilian Podwika**, podpułkownik **Andrzej Sygulski**, komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Katowicach, major **Dariusz Ossowski**, szef Wydziału Rekrutacji WKU, podpułkownik **Grzegorz Gdula**, dowódca Garnizonu w Bytomiu. Sztandary wystawiły 34. Śląski Dywizjon Rakietowy Obrony Powietrznej, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej i Szkoła Podstawowa nr 10.

List Prezydenta RP **Andrzeja Dudy** skierowany do jubilatki odczytała minister Anna Surowska-Pasek. W liście zawarto m.in. takie słowa: „Pani porucznik – najserdeczniejsze gratulacje



Anna Gut-Wielkiewicz

Foto: Krzysztof Bernisz

oraz życzenia dobrego zdrowia, wielu łask Bożych oraz satysfakcji ze wszelkiego dobra, którego przysporzyła Pani swojej podhalańskiej malej Ojczyźnie oraz całemu naszemu narodowi”.

Pani Anna została podczas mszy odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Ks. Józef Lenda życzył jubilatce by dobry Bóg wspierał ją nadal siłą i łaską.

Syn jubilatki, ks. proboszcz Józef Gut, wzruszająco swą kochaną mamę przedstawił, mówiąc.

– Bóg – Honor – Ojczyzna, to były słowa, które mieli w sercach młodzi, którzy urodzili się w niepodległej Polsce. Całe pokolenie cierpiało, modliło się i walczyło, żeby oni po 123 latach znów mogli decydować o życiu w odrodzonej Polsce.

Do tego pokolenia należy także moja mama.

Dla niej pierwszy zawsze jest PAN BÓG

– Przed wojną pracowała u sióstr Serafitek w przedszkolu w Nowym Targu, brała udział w różnych sztukach teatralnych wystawianych przy starym kościele św. Katarzyny. I lubiła śpiewać, co zostało jej do teraz zwłaszcza na mszach świętych w tygodniu, gdy nie ma kto „pociągnąć” jakiejś pieśni. Gdy w 1971 roku zgodziła się razem z tatą, abym pojechał na „katolickie kolonie” jak się potem okazało, był to 1 turnus 1 stopień pierwszej oazy krakowskiej, to oprócz ks. kardynała **Karola Wojtyły**, który odwiedził młodzież uczestniczącą w rekolekcjach w Olszówce k/Rabki – właśnie mama przyjechała zobaczyć, co się tam dzieje. I tak zostało do teraz, bo jeszcze ostatnio byliśmy na rekolekcjach dla naręczonych, nie licząc tych setek różnych rekolekcji w których mama uczestniczyła przez lata w czasie wakacji i w ciągu roku.

A ja do dzisiaj nie mogę zapomnieć jednej kolędy w domu rodzinnym w Poroninie, gdy ksiądz wikary zapytał mnie – dumnego i przemądrzałego oazowicza: „A gdzie jest w Piśmie św. napisane o zielonej trawie?”. Mnie zatkało, bo nie miałem pojęcia. I gdy

próbowałem coś wymyślić, słyszę nagle głos mamy. „A czy nie było to przy rozmnożeniu chlebów?” Nie wiem, co wtedy pomyślał ks. wikary, ale ja byłem całkowicie oszołomiony, że to mama lepiej знаła Pismo Święte niż ja... Oj, nauczyło mnie to pokory i dlatego pamiętam to do dziś.

Drugie słowo: OJCZYŻNA

– Byli wtedy młodzi. Ze starych góralskich rodów. Gdy przyszli Niemcy i powiedzieli, że jest góralski naród – oni nie podpisali volkslisty. I poszli w góry. Jedni przeprowadzali ochotników do wojska na zachód. Inni z bronią w ręku upominali się o Polskę, która jeszcze nie zginęła. Ciężko było. Ale nie szczędzili krwi. I wie-

le krzyży zostało na górskich polanach. A ile jeszcze na cmentarzach świata? Za wolność waszą i naszą. W odpowiedzi na plany Niemców, którzy chcieli stworzyć „Goralenvolk” – „góralski naród”, młodzi chłopcy i dziewczęta poszli do partyzantki. Mama opiekowała się młodszym rodzeństwem, pracowała na poczcie, co dawało jej szansę przeżycia. Ona także, jak starsze rodzeństwo, włączyła się w konspirację. Została łączniczką o pseudonimie „Klara” i dostarczała żywność do jednego z oddziałów Pierwszego Pułku Strzelców Podhalańskich AK.

I trzecie słowo HONOR, z którego musiało zdać egzamin pokolenie Kolumbów – rocznik 1920, ale też ci starsi – jak mama. Czas wojny dołączył ją do tych, którzy mo-

gli powiedzieć: „zachowałem się przyzwoicie”. Po wojnie wciąż pracowała. Nie zapisała się do PZPR, choć wiele razy ją do tego namawiano. Opowiadała kiedyś, że gdy koleżanki z pracy szły na zebranie partyjne, ona musiała pracować za siebie i za nie. Ale nie żałowała. I była dumna ze swoich decyzji. Nie miała żadnych przywilejów. Jedynym jej przywilejem było godne życie i zadowolenie z dobrze spełnionego obowiązku. I była ciągle radosna, ale też pracowita. Nie zapomnę naszych pierwszych wakacyjnych rekolekcji dla rodzin. Gdy wszyscy pobożnie się modlili, rozmawiali o sprawach małżeństwa i cieszyli z cudownie przeżytych chwil, mama zdążyła w tym czasie przekopać zakonny ogród i to ze względu na nią od razu dostaliśmy zaproszenie na następny rok, aby tylko przyjechać na kolejne rekolekcje. O tym, że nie było to czymś nadzwyczajnym mogą też zaświadczyć parafianie ze Szczakowej, którzy często mi przypominają mamę, jak to jeszcze niedawno grabiła liście koło kościoła, albo odśnieżała parking przy plebanii. Takie jest zwykłe życie niezwykłego człowieka. 100 lat pięknego życia i danie świadectwa o tym, że BÓG, HONOR i OJCZYŻNA to nie są puste słowa. Za wszystko dziękuję Ci mamo!

Po mszy wszyscy udali się do przy parafialnego ogródka, gdzie goście i wierni parafii składali jubilatce serdeczne życzenia. Świętowano do wieczora przy muzyce i wspaniałościach stołu. Całą ceremonię transmitowano na żywo portalu www.jaw.pl.

Całą redakcją dołączamy się do serdecznych życzeń dla jubilatki.

Ela Bigas

Studenci nadają nowy tytuł i certyfikat: DONATOR SENIORÓW JUTW

Cały rok nauki, warsztatów, wykładów, ćwiczeń, uczestnictwa w różnych klubach i przyszedł czas na zakończenie roku akademickiego 2018/19.

Słuchacze JUTW wraz z gośćmi świętowali zakończenie roku akademickiego na Geosferze, gdzie są zawsze mile widziani i przyjmowani. Tradycyjnie spotkali się przy jajecznicy z pokrzywą, o której jakoś dbali panowie: **Staszek Kosz** i **Mirek Sokół** oraz głównodowodząca przyjęcia: **Bogusia Łąka**.

W czasie spotkania wystąpiła pani **Krystyna Sokół**, która będąc przewodniczącą Kapituły Nadawania Certyfikatów JUTW omówiła formę i zalety nowego wzoru certyfikatu DONATOR SENIORÓW JUTW.

Otóż Kapituła Nadawania Certyfikatów JUTW na wniosek słuchaczy postanowiła przyznać po raz pierwszy certyfikat DONATOR SENIORÓW JUTW panu **Pawłowi Bańkowskiemu** – posłowi na Sejm RP.

Panu Pawłowi Bańkowskiemu sprawy seniorów szczególnie były i są bliskie już od wielu lat. Dlaczego to takie dla nas ważne?



Paweł Bańkowski był pierwszą osobą nagrodzoną nowym certyfikatem

Otóż wszyscy wiedzą, że seniorzy to przede wszystkim źródło życiowej mądrości i pozytywnej energii.

Wspieranie i wzmacnianie słuchaczy – seniorów – oraz pobudzanie ich do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym to ważne sprawy dla rozwoju naszego miasta i nas samych. Aktywność osób starszych należy wspierać i Paweł Bańkowski to czynił już od dawna. To dzięki staraniom pana posła cieszyliśmy się uczestnictwem w różnych wycieczkach, imprezach sportowych na całym Śląsku. To dzie-

ki panu Pawłowi słuchacze JUTW mogli występować godnie w olimpiadach sportowych i zmaganiach chóralnych czy tanecznych. To dzięki staraniom Pawła Bańkowskiego poszerzyliśmy my, studenci JUTW, wiedzę na tematy społeczne, turystyczne i wysłuchaliśmy też ciekawych wykładów. Przyznaniem certyfikatu DONATOR SENIORÓW JUTW słuchacze podziękowali panu posłowi Pawłowi Bańkowskiemu za wszystkie starania i czas im poświęcony.

Krystyna Sokół



www.galas.pl

ZAKŁAD SZKLARSKI

Grafika na szkle Lustra lacobele Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

- Wieżby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86, tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl



www.artcom.pl

KOMPUTERY

Wszystko czego zapragniesz

SERWIS

Naprawimy Twój komputer

INTERNET

Spotkajmy się w sieci :-)

ART-COM
43-600 Jaworzno
ul. Grunwaldzka 120
email: info@artcom.pl

tel. (24h): 32 745 45 45

Niemiecki Neuruppin!

Kolejnym, siódmym w tym sezonie lotem, w którym brali udział nasi hodowcy, był lot okręgowy z miasta Neuruppin, położonego na wschodzie Niemiec, leżącego powyżej Berlina.

W sobotnie przedpołudnie 73 drużyny zakoszowały na ten lot 1947 sztuk gołębi. Start nastąpił w niedzielny poranek o godz. 5.45 przy pochmurnej pogodzie. Po ponad sześciogodzinnym locie i pokonaniu 542km ze średnią prędkością 1585 m/m, pierwsza na linię mety w oddziale Jaworzno usiadła samiczka koleżanki Martyny Jaromin z sekcji Jeleń. Kolejność pozostałych gołębi przedstawia się następująco:

2. Baran M+Smółka S 1583,86m/m,
3. Oluszcak Marian 1571,15m/m
4. Oluszcak Marian 1564,96m/m
5. Nowak Leszek 1561,22m/m
6. Żurawik Roman 1560,66m/m
7. Jarosz Mirosław 1560,17m/m
8. Jarosz Mirosław 1559,87m/m
9. Zieliński S+Siewniak Z 1559,00m/m
10. Jaskierny Wiesław 1558,93m/m

Kazimierz Wilkosz

Tabela po 7. locie 7 z 50:

po- step	poz	Po lotach			Nazwisko i imię hodowcy	nr-kom	wioz gol	konk razem	poz-1 typ	poz-2 typ	Dane z obecnego lotu			
		ko	p-ty								ko	pkt-y	poz	odlegl
=	1	49	24793.144		Baran M+Smółka S	123159	38	22	2	12	7	4782.203	6	538960
=	2	49	24630.867		Felczak Stanisław	123338	55	15	16	18	7	4815.639	4	539110
+	3	49	24560.614		Zieliński S+Siewniak Z	123401	62	35	9	19	7	4840.071	2	547850
+	4	49	24516.696		Oluszcak Marian	123214	35	19	3	4	7	4839.043	3	536390
-	5	49	24488.049		Fudala + Kargula	123418	25	12	22	26	7	4753.139	7	550990
=	6	49	24352.151		Oleksy+Grzegorzcyk	123104	17	7	34	62	7	4683.951	10	545680
=	7	49	24030.132		Nowak Leszek	123133	45	18	5	13	7	4802.778	5	539220
+	8	49	23954.139		Jarosz Mirosław	123303	74	34	7	8	7	4860.391	1	536960
-	9	49	23889.856		Jaskierny Wiesław	123339	17	13	10	45	7	4720.473	8	537390
=	10	49	23854.386		Bycina Bogdan	123215	36	16	17	55	7	4700.154	9	540890
-	11	49	23741.864		Bialas Grzegorz	123101	52	17	60	99	7	4583.383	18	541040
+	12	49	23535.855		Paluch Kazimierz+Józef	123134	30	9	52	88	7	4616.821	15	546870
=	13	49	23518.769		Kilmczyk - Miller	123308	75	17	74	85	7	4550.463	20	539110
+	14	49	23440.843		Jaromin Martyna	123520	44	15	1	48	7	4524.999	17	542830
+	15	49	23345.105		Duda Stanisław	123210	34	14	33	64	7	4643.826	12	544040
=	16	49	23169.333		Ptasinski Tadeusz	123503	23	7	94	215	7	4375.308	27	544290
+	17	49	23097.446		Wiernek Wiesław	123312	20	8	68	146	7	4477.417	23	540870
+	18	49	23007.837		Zieliński D+Tryka E	123232	58	12	107	110	7	4487.193	22	542590
+	19	49	22985.897		Kędzierski Krzysztof	123250	32	11	15	71	7	4658.230	11	540810
+	20	49	22956.600		Żurawik Roman	123235	37	12	6	120	7	4524.999	21	541810
+	21	49	22919.780		Mzyk Krzysztof	123514	23	10	25	84	7	4637.654	14	544290
+	22	49	22525.360		Mrowiec Wacław	123130	20	7	44	111	7	4452.212	24	540990
-	23	47	22284.893		Baran Aneta	123140	18	5	23	29	5	3258.230	31	538960
+	24	47	21756.301		Wiśniewski Leszek	123230	30	9	31	66	7	4555.864	19	542230
-	25	47	21713.800		Bożek Aleks.Krzysz	123106	51	12	139	378	5	3030.349	36	546710
+	26	45	21524.332		Dudek M.I.S.	123405	22	7	32	58	7	4637.913	13	550640
-	27	45	20514.360		Jarzynka Leszek	123118	10	3	114	182	3	1945.936	42	539610
+	28	42	20294.447		Wiernek Daniel	123137	28	10	30	50	7	4589.557	16	545960
+	29	46	20198.683		Bycina Danuta	123216	26	6	256	285	6	3665.536	30	543160
+	30	43	19678.966		Rusinek Stanisław	123138	20	7	123	193	7	4340.072	28	540180
-	31	44	19564.090		Spyra Stanisław	123139	28	9	201	250	4	2513.478	37	547090
-	32	44	19557.072		Dzieburski Józef	123112	24	3	150	451	2	1245.936	48	546550
-	33	43	19135.790		Żołnerek Władysław	123512	29	5	109	195	5	3183.127	32	545010
+	34	44	18811.473		Skóra Ryszard	123408	28	7	104	122	7	4429.578	26	546350
-	35	41	18332.555		Pekarczyk Antoni	123135	20	2	133	283	2	1293.518	46	540050
+	36	40	17180.849		Szłaga Jan	123406	34	7	92	321	7	4262.912	29	546640
+	37	40	16809.474		Cisowski+Syn	123241	30	4	107	235	4	2495.988	38	542690
+	38	38	16749.768		Stanuch Mieczysław	123206	50	11	63	79	7	4433.435	25	542390
=	39	38	16736.016		Janik Henryk	123117	13	5	137	257	5	3062.244	35	545770
-	40	38	16470.879		Wilkoś Kazimierz	123511	22	3	56	156	3	1952.624	41	543500
-	41	36	15122.078		Byrczek Władysław	123107	20	1	303	0	1	622.325	52	542070
=	42	32	13340.167		Cebula Zbigniew	123108	26	4	211	362	2	1253.138	47	539290
+	43	28	12551.191		Mazur Stanisław	123507	37	5	159	285	5	3063.271	34	542840
-	44	31	12446.177		Kowalski Zbigniew+Syn	123218	12	1	420	0	1	592.233	55	542180



Biuro Poselskie

Posła na Sejm RP
Pawła Bańkowskiego

*Zapraszam
Mieszkańców Jaworzna
na bezpłatne
porady prawne*

zapisy pod numerem telefonu
793 143 000
lub w sekretariacie
Biura Poselskiego

ul. Rynek 4
43-600 Jaworzno
793 143 000
biuro@bankowski.pl



Z szafy prokuratora

Śmierć za papierosy



W sądzie okręgowym rozpoczął się proces sześciu młodych mężczyzn oskarżonych o brutalne napady, kradzieże oraz morderstwa dwóch samotnie mieszkających starszych mężczyzn.

Najcięższe zarzuty ciążyą na Arturze U. oraz Dominku C. Pierwszy z nich oskarżony jest o popełnienie dwóch morderstw. Do pierwszej zbrodni doszło rok temu w noc przed Wigilią Bożego Narodzenia. Ofiarą rabunku padł 75-letni Józef S., którego dotkliwie pobito i skradziono mu 3,6 tys. złotych. Staruszkowi zadawano wielokrotnie ciosy rękoma, kopano po całym ciele i głowie. Z licznymi obrażeniami Józef S. trafił do szpitala. Niestety, obrażenia były tak poważne, że mężczyzna zmarł po kilkunastu dniach. Pieniądże z rabunku Artur U., pseudonim „Bleku”, wydał między innymi na alkohol, kurtkę, wzmacniacz do wieży i... wisiołek dla matki.

Zbrodnia była jednak tylko „próbką możliwości” młodego zabójcy. Prawdziwe krwawe oblicze miał pokazać wraz z Dominikiem C. podczas napadu na Kazimierza O. W nocy z 29 na 30 stycznia 2005 roku obaj mężczyźni rowerami podjechali pod dom samotnie mieszkającego pana Kazimierza. Stojące w polu i odległe o kilkaset metrów od innych zabudowań gospodarstwo nadawało się doskonale do napadu. Nikt nie mógł i nikt nie usłyszał krzyków mordowanego mężczyzny. Staruszka wywabiono z domu pod pretekstem pomocy w naprawie samochodu, który rzekomo zepsuł się oskarżonym. Gdy Kazimierz O. wyszedł z domu sprawcy obezwładnili go, zaciągnęli do domu, żądając oddania im pieniędzy. Gdy mężczyzna powiedział, że nic nie ma, zabili go. Jedyne co udało im się ukraść to trzy kartony papierosów. Ciało Kazimierza O. znalazł jego sąsiad. Martwy staruszek leżał w swoim domu. Na głowie nie miał skóry. Dominik C. i Artur U., oskalpowali swoją ofiarę, pozbawiając ją większej części powłok twarzoczaszki, prawego ucha, części nosa. Według nich miało to utrudnić ustalenie tożsamości ofiary. Zadali również ciosy nożem w szyję mężczyzny. Napastnicy byli pod wpływem al-

koholu i narkotyków. Wraz z Arturem U. i Dominikiem C., na ławie oskarżonych zasiedli również Paweł P., Mariusz W., Paweł G. i Paweł P. Trzech ostatnich w rozprawie uczestniczy z wolnej stopy, choć liczba zarzucanych im czynów jest imponująca. Oskarżenia są między innymi o napady, pobicia i włamania do prywatnych domów, sklepów, domków letniskowych. We wszystkich napadach uczestniczył Artur U., który według wyjaśnień pozostałych oskarżonych był głównym prowodyrem napadów.

Podczas pierwszej rozprawy wysłuchano wyjaśnień Mariusza W., Pawła G. i Pawła P., oskarżonych głównie o włamania z kradzieżą. Cała trójka przyznała się do winy i wyraziła chęć poddania się dobrowolnie karze. Paweł P., zaproponował dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata oraz 1,5 tys. złotych grzywny. Paweł G. i Mariusz W. chcą dwóch lat więzienia w zawieszeniu na pięć lat i odpowiednio 1,5 i 3 tys. grzywny. Jak powiedziała prokurator, prokuratura okręgowa najprawdopodobniej przychyli się do wniosków oskarżonych. Decyzja ma być ogłoszona na następnej rozprawie. Wtedy też przesłuchani mają być trzej główni oskarżeni.

Pitawal

ADWOKAT MACIEJ ZWIERZYCKI ODPOWIADA NA PYTANIA CZYTELNIKÓW



Czy podmiotowi, który na podstawie art. 509 k.c. nabył od poszkodowanego lub jego następcy wierzytelność odszkodowawczą dotyczącą szkody komunikacyjnej, przysługuje w ramach odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zwrot kosztu zleconej przez niego osobie trzeciej

ekspertyzy prywatnej mającej na celu określenie wysokości szkody?

Wg uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 r. nabywcy – w drodze przelewu – wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowie-

dzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania.

adwokat Maciej Zwierzycki

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE ADWOKATA

Adwokat Maciej Zwierzycki w siedzibie naszej redakcji udziela bezpłatnych porad prawnych w każdy piątek w godz. 13.00 – 15.00. Zapisy w redakcji gazety oraz pod nr telefonu 32 751 91 30 od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

Zgłoszenie na poradę prawną	
adwokata Macieja Zwierzyckiego	
Imię i nazwisko	
.....	
data	
godzina	
Wypełniony kupon należy oddać prawnikowi przed	
udzieleniem porady	

Ośrodek Szkolenia Kierowców „KLAKSON”
Zaprasza na kursy prawa jazdy
1, 15 lipca, 5 sierpnia – godz. 17.00

MAN z przyczepą taki jak na egzaminie

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE
Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a
czynne: pon. – pt. 10.00 – 17.00
tel. 32 616 33 55, 509 721 745
www.klaksom.com.pl

ZAKŁAD KAMIENIARSKI ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek – kustosz Muzeum w Chrzanowie
www.muzeum.chrzanow.pl

Pierwsze spacery

Tak jak zapowiadałem, wróciłem, jestem w domu, znaczy się – I came back, I'm at home. Oczywiście niemalże natychmiast poszedłem sprawdzić, co ciekawego dzieje się w mieście. To było 5 oraz 6 czerwca. Między innymi przyjrzałem się wiśniom piłkowanym przy ulicy Mickiewicza. Dziesięć drzew od strony rynku wciąż jest martwych. Tym niemniej nie brak dobrych chęci, skoro drzewa przy ulicy Mickiewicza postanowiono wreszcie napoić. Używa się do tego nowoczesnej techniki. Worki obserwowane u nasady pni to Treegatory. Po części może to pomóc tyle co umarłemu kadzidło.



Kolkwicia chińska

nie. Warto ją upowszechniać. Jest krewniaczką dobrze nam znanych dzikich bzów czarnych oraz kaliny. Wraz z nimi reprezentuje rodzinę przewiertniowatych.

Opowieść o dwóch platanach

W sąsiedztwie Galeny w drzewostanie nader liczne są platany klonolistne. Moją uwagę w tej okolicy przyciągnęły dwa drzewa rosnące bliżej ronda. Jedno z nich jest bujne, drugie ledwo żywe. Sporo gałą-

Martwoty ciąg dalszy

Wiadomość o martwych bukach oraz o martwych drzewach już się znalazła na naszym portalu. Dlatego teraz będzie tylko drobne uzupełnienie. Otóż przejeżdżając obwodnicą



Martwe buki

można odnieść wrażenie, że nie jest źle. Widać podwójny szpaler buków pospolitych o zielonych koronach. Owszem, kilka z nich jest martwych, ale mieści się to w dopuszczalnych stratach. Tymczasem wystarczy się przejść wzdłuż całego szpalera, aby zobaczyć, że śmierć dopadła przewie 10 proc. posadzonych drzew. Martwe chowają się za żywymi. Zatem nie warunki siedliskowe, ale raczej jakość dostarczonego materiału powinna być przyczyną takiego stanu rzeczy. W przypadku Parku Nowych Mieszkańców oczekujemy na sprawdzenie się przysłowia – do trzech razy sztuka. Miejscy urzędnicy również tam byli.

Ładny krzew

Kiedy opuszczałem okolice Chrząstówki, w jednym z ogrodów zauważyłem bardzo ciekawy gatunek krzewu. To kolkwicia chińska. Do tej pory widziałem się z nim w nielicznych ogrodach, także tam, za małą wodą. Także w swojej ojczyźnie, czyli środkowych Chinach, bywa spotykana rzadko. Teraz, kiedy kwitnie, jej właściciel ma w ogrodzie coś, co się potocznie nazywa różowym obłokiem. Przyciąga pszczoły. Dlatego ta roślina jest najbardziej efektowna, kiedy rośnie samotnie. Drugą charakterystyczną cechą gatunku są owłosione załaznie. Poza tym pięknie pach-



Platan sprzed Galeny

przybierać na starość. Dowodem na to jest okaz z parku w Nakle Śląskim. Drzewo przewróciło się będąc bardzo stare, ale żyje, ponieważ część korzeni tkwi w glebie. Widzieliśmy to podczas wycieczki 11 maja. Po prostu korzysta ze swojej życiowej szansy.

PS. Kolejna wycieczka odbędzie się już 13 lipca. Wszyscy chętni powinni stawić się do godziny 9.00 w Muzeum w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13.

od **1963** roku organizowany jest festiwal w Opolu

Karolinka dla Sargisa Davtyana

Tego można było się spodziewać. Píše teksty i komponuje muzykę. Jego głos powala nie tylko internautów czy też mieszkańców Jaworzna. Sargis Davtyan ze swoją piosenką „Powiedz” wystąpił na opolskich Debiutach. Piosenkę i jej wykonanie doceniło opolskie jury.

„Co Tydzień”: – Sargis. Na początek gratulacje ode mnie i od całej ekipy redakcji CT.

Sargis Davtyan: – Dziękuję bardzo. Wiem, że Państwo byliście ze mną, bo przy każdym wydarzeniu, które się działo ostatnio, wspieraliście mnie i robiliście ze mną wywiady, za co bardzo dziękuję.

Liczyłeś na głosy i miałeś nadzieję na nagrodę publiczności, tymczasem tą nagrodę wygrała Ola Nykiel...

Ja ogólnie nie miałem żadnych nadziei, jeśli chodzi o to. To na pewno nie było moim priorytetem. Utwierdziło to moje przekonanie, że wystarczy tam być i poczuć wspaniałą atmosferę panującą na tym festiwalu. A to, że się udało, to dla mnie wielki szok i szczęście. Oli bardzo gratuluję. Wspólnie śmiejemy się, że pani Kukulska będzie bardzo dumna, bo nie dosyć, że ja wygrałem Debiuty, to Ola dostała nagrodę publiczności, czyli zgarnęliśmy wszystko.

Zapewne już nie raz startowałeś w konkursach piosenki i zdobywałeś w nich wyróżnienia. Chyba jednak to Karolinka za zajęcie pierwszego miejsca w Debiutach w Opolu będzie tą najważniejszą statuetką?

Tak, oczywiście. Będzie miała swoje cudow-



Sargis Davtyan

ne miejsce. Mam plan, aby zamówić dla niej szklaną obudowę. Ta statuetka nie jest byle jaką statuetką. To nie jest jakaś tam nutka, którą się podpisuje, tylko ona ma swoją historię, wagę, która zobowiązuje do trzymania pewnego poziomu.

Po występie w Opolu zapewne jesteś rozbuchwytywany przez media. Czy dziennikarze nauczyli się już wypowiadać poprawnie Twoje imię i nazwisko? Nawiązuję do sprawy Opoli i zapowiedzi Twojego występu.

Jeśli chodzi o zapowiedź, to gafa była mniejsza, największą pomyłkę popełnił wręczający nagrodę, bo zamiast Sargis wyczytał Jargis, a ja wtedy w emocjach pomyślałem, że chodzi o Jagodę Kret. Zastanawiam się właśnie nad pseudonimem artystycznym, czy nie zostać przy samym Sargis, bo jednak moje nazwisko jest bardzo problematyczne do wymówienia. Oczywiście byli dziennikarze, którzy bezbłędnie wymieniali moje imię i nazwisko. Byłem pełen podziwu, bo byli przygotowani i znali moją historię.

Pojawiają się propozycje współpracy bądź po prostu występów?

Tak, pojawiają się propozycje współpracy. Ja jeszcze czekam, zobaczymy, co będzie. Gdy emocje już powoli stygły po Opolu, otrzymałem wiadomość z jedną propozycją i nie spałem kolejną noc. Spotkanie z tą osobą wywołało kolejny zastrzyk adrenaliny i dało pełnię szczęścia i zadowolenia. Nie mogę się doczekać, aż ta chwila nadejdzie. Na razie nie mogę zdradzić, o kogo chodzi.

Wróćmy na moment do samego pamiętnego wieczoru. Czy po koncercie udało Ci się porozmawiać z kimś z jury? Ktoś podkreślił Twój niewątpliwy talent muzyczny?

Z jury niestety nie. Tylko przewodnicząca jury – pani Alicja Węgorzewska – w przelocie, gdy szła ogłosić nagrodę publiczności, powiedziała do mnie „gratulacje”. I słyszałem ... albo nie, nie będę się chwalił.

To może ja Ci dopowiem coś od siebie. W trakcie koncertu wysłałem do Ciebie wiadomość,

a w niej słowa „jesteś faworytem”. Chcesz wiedzieć dlaczego czułem, że wygrasz?

Tak, chcę wiedzieć.

Mogłem przypuszczać, dlatego, że na scenie jako jedyny byłeś prawdziwy. Oprócz wartości muzycznej czy tekstowej potrafiłeś sprzedać historię.

Dziękuję, to bardzo miłe słowa. Myślę, że był bardzo wysoki poziom w Debiutach. Oglądałem wcześniejsze Debiuty i ten poziom nie był aż tak wysoki. Do tego każda piosenka różniła się gatunkiem muzycznym. Wszyscy byli cudowni. W każdym razie dziękuję Panu za ten komplement.

Wiem, że przedstawiciele ze szkoły, do której uczęszczasz, pojechali do Opoli. Była też tam Twoja rodzina i przyjaciele. Miałeś wtedy okazję, tak na gorąco, porozmawiać z nimi?

Na gorąco rozmawiałem tylko z rodziną. Niestety, pozostali musieli wrócić do Jaworzna. Musi Pan uwierzyć, że kiedy wiesz, że wśród pu-

bliczności masz wsparcie i słyszysz po zapowiedzi ogromne piski i krzyki, to bardzo buduje. Na próbach było fajnie i super, ale nie czułem jeszcze wagi tego wszystkiego. Na początku, gdy stanąłem na scenie i zobaczyłem tych wszystkich ludzi, to dopiero wtedy uświadomiłem sobie, gdzie ja jestem i czułem, że serce mam w gardle i nie wiedziałem, czy w ogóle zaśpiewam.

Jesteś młodym człowiekiem. Czy nie boisz się posiąść pewnych złych nawyków muzycznych w przyszłości oraz pewnego rodzaju manipulacji przez dorosły świat muzyki?

Na pewno ten świat jest trochę zmanipulowany i bardzo trudno w nim zachować siebie. Właśnie po Opolu napisała do mnie Ania Karwan, która wygrała Premiery i powiedziała piękne słowa, że prawda i szczerść zawsze wygrywa. Mam nadzieję, że właśnie ją zachowam i nikt mi tej prawdy nie zabierze.

Wiemy, że powoli zbliżamy się do premiery kolejnego utworu. Wiemy, że jesteś tajemniczy i nie zdradzisz nam, o czym będzie opowiadać nowa piosenka. Ale może jednak zdradzisz choć tytuł i kiedy można spodziewać się premiery?

A może właśnie na odwrót. Tytułu jeszcze nie mam, ale chciałbym zaznaczyć, że opowiada o tym stanie emocjonalnym, który teraz mi towarzyszy. O tym, że nie chciałbym zatracić siebie w tym wszystkim i że chciałbym iść dalej w świat. O pewnej obawie, co będzie dalej. O tym będzie ta piosenka, która się pojawi na pewno w tym roku.

Póki co sam piszesz teksty i muzykę, a inspiracje czerpiesz głównie z tego, co przeżyłeś. Myślisz, że to kiedyś może się zmienić?

Nie jestem nastawiony, że to ja koniecznie muszę pisać tekst i muzykę. Właśnie zgłosił się jeden producent, który pisze piosenki na Eurowizję różnym wykonawcom z różnych krajów. Między innymi przedstawiciela Rosji, który dwukrotnie zajął trzecie miejsce. Oczywiście, że będę chciał po-

śluchać tych utworów i jeśli będą zawierać przekaz, który będzie do mnie pasował, to dlaczego nie.

Zapewne Twoja rodzina i przyjaciele są dumni z Ciebie. A jak jesteś postrzegany w mieście, w którym mieszkasz?

Jest Pan pierwszą osobą, którą spotykam po powrocie z Opoli, prócz mojej mamy. Jeszcze nie widziałem się z moimi znajomymi i nie wiem, jaka będzie ich reakcja. Na pewno wiem, że mam duże wsparcie od klasy i rodziny. Nie wiem, czy jest aż tak ważne, czy będę rozpoznawalny. Najważniejsze, że dalej będę robił to, co robię. Jeżeli będą ludzie, którzy mnie będą wspierać w tym, to ja będę bardzo wdzięczny. W mieście, w którym mieszkam jest bardzo możliwe, że ludzie nie wiedzą, kim jestem. Podkreślam, że chociaż nie jestem jaworzniaczynem, to z Jaworzniem jestem bardzo związany, bo tu stawiałem swoje pierwsze kroki w konkursach wokalnych – na „Wyłęgarni”, której organizatorami są Celina Waśko i Alina Musiał, i tu się realizuję.

Ostatnio mój kolega z redakcji zadał Ci pytanie, brzmiące mniej więcej tak: „Czego brakuje na polskiej scenie muzycznej?” Może właśnie Sargisa w utworach z pewnym zaśpiewem ormiańskim?

Może, a jeżeli tak jest, to będę tę lukę teraz wypełniał. Zauważyłem, że jest wielu fajnych artystów, którzy robią różną muzykę i są w tym świetni. Choćby nasz kolega z Jaworzna – Schafter, który robi bardzo fajną robotę i jest jednym z najlepszych w swoim gatunku w Polsce.

Jeszcze raz Ci gratuluję i mam nadzieję, że w przyszłości będę miał okazję jeszcze z Tobą nie raz porozmawiać.

Dziękuję serdecznie jeszcze raz wszystkim. Jest tyle osób, dzięki którym to wszystko się udało – klasa, wychowawcy, rodzina, Alina Musiał, moja trenerka wokalna – Dominika Płonka, redakcja „Co Tydzień” czy inni ludzie z Jaworzna, bo każde dobre słowo, nawet to usłyszane w autobusie, daje pozytywne kopło do dalszej pracy. I wszystkim za to serdecznie dziękuję.

jargal

Robert Trzop najlepszy w Polsce i czwarty na świecie!

Robert Trzop ze złotym medalem mistrzostw Polski w kulturystyce w kategorii juniorów.

Mistrzostwo Polski zapewniło młodemu kulturystyce start w mistrzostwach świata. Tam, jako członek kadry narodowej, pośród najlepszych bodybuilderów na świecie zdobył czwarte miejsce.

– Planowałem zdobyć w tym sezonie tytuł mistrza Polski i się udało. Na mistrzostwach świata konkurencja była bardzo duża, jakby nie patrzeć – zjechali się wszyscy najlepsi zawodnicy z całego świata – z uśmiechem komentuje swój sukces Trzop.

Robert Trzop kulturystyką zajmuje się od 6 lat. Jak sam twierdzi – upór, systematyczność i wytrzymała praca są gwarancją sukcesu. Jakie sportowe plany na najbliższą przyszłość ma mistrz? Po małym odpoczynku czas na przygotowanie do kolejnych imprez.

Kulturystyce gratulujemy i czekamy na kolejne sukcesy!

mg



Robert Trzop trenuje kulturystykę od sześciu lat



Za nami 4. Rowerowy Rajd Rodzinny

O tym, że jaworznianie chętnie biorą udział w imprezach sportowych, kolejny raz mogliśmy się przekonać, będąc na starcie 4. Rowerowego Rajdu Rodzinnego.

Pomimo żaru lejącego się z nieba, chętnych do wspólnej jazdy na rowerach nie brakowało. Każdy zaopatrzony w bidon pełen wody mógł liczyć na świetną zabawę. Rajd zorganizowano już czwarty raz, a po raz drugi na czele stanęła Grupa Rowerowa Niepokonani Jaworzno. Trasa liczyła około 20 kilometrów nowymi ścieżkami rowerowymi. Była więc wolostrada, ścieżki rowerowe w okolicach Ciężkowic, czy też leśne drogi. Meta na Azotanii. Tam na uczestników rajdu czekało wiele atrakcji.

jargal



Trasa liczyła około 20 kilometrów

„O puchar Prezydenta Miasta Jaworzna 2019” zawody w strzelectwie sportowym

Na Strzelnicy Miejskiej w Jaworznie dnia 13 czerwca o godz. 11.00 odbyły się zawody w strzelectwie sportowym „O Puchar Prezydenta Miasta Jaworzna”. Zawody zorganizowano w celu uświetnienia obchodów Dni Jaworzna w tym roku.

Spopularyzowanie strzelectwa sportowego wśród młodzieży i dorosłych naszego miasta to cel, jaki postawił sobie ZM LOK Jaworzno. W zawodach wzięli udział uczniowie szkół z terenu Jaworzna w następujących kategoriach wiekowych: 12 – 15 lat (szkoły podstawowe i szkoły podstawowe z klasami gimnazjalnymi), 16 – 19 lat (szkoły średnie) oraz dorośli.

Uczniowie i dorośli zmierzili się w konkurencji: Kpn-20 lub Kpn-10.

O kolejności zajętego miejsca decydowały punkty uzyskane przez zawodnika. Podobne zasady obowiązywały też dla zespołów.

Do współorganizacji zawodów włączyło się Biuro Promocji i Informacji Urzędu Miejskiego w Jaworznie poprzez ufundowanie pucharów, medali i dyplomów, oraz Politechnika Częstochowska, która ufundowała część nagród dla młodzieży. Oto zwycięscy:

- Kategoria 12 – 15 lat:**
Klasyfikacja indywidualna (odpowiednio Kpn-20 i Kpn-10):
1. miejsce Miłosz Sokół SP nr 8,
2. miejsce Ludwik Michalski SP nr 17 z kl.gimnazjalnymi,
3. miejsce Justyna Pawlak SP nr 3.

- Kategoria zespół:**
1. miejsce SP nr 8 – 1 zespół (Miłosz Sokół, Jan Ligęza, Sebastian Piechnik),
2. miejsce SP nr 3 – 1 zespół (Justyna Pawlak, Patryk Jelonek, Wiktor Kałdos),
3. miejsce SP nr 17 – zespół (Ludwik Michalski, Natalia Sekuła).

- Kategoria 16 – 19 lat:**
Klasyfikacja indywidualna:
1. miejsce Maciej Fencki ZSP nr 2,
2. miejsce Arkadiusz Paździor ZSP nr 2,
3. miejsce Aleksandra Nowak ZSP nr 4,

- Kategoria zespół:**
1. miejsce ZSP nr 2 – 1 zespół (Maciej Fencki, Arkadiusz Paździor, Martin Matuszewski),
2. miejsce ZSP nr 4 (Aleksandra Nowak, Patryk Wikiera, Andżelika Kobylecka),
3. miejsce ZSP nr 2 – 2 zespół (Gra-



Uczniowie licznie wzięli udział w konkursie



Zwycięzcy konkursu otrzymali puchary

cjan Bołdys, Dominika Słaboń, Weronika Góra).

Osoby wyróżnione otrzymały medale, dyplomy oraz gadzety Politechniki Częstochowskiej, a zwycięzcy otrzymali puchary. W zawodach wzięli udział uczniowie z jaworznickich szkół m.in.: ze Szkoły Podstawowej nr 3, ze Szkoły Podstawowej nr 8, ze Szkoły Podstawowej nr 17 z klasami gimnazjalnymi, z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 i z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4.

Po zawodach strzeleckich „O Puchar Prezydenta Miasta Jaworzna 2019” Zarząd Miejski LOK Jaworzno zorganizował dla wszystkich mieszkanców naszego miasta dzień otwarty na strzelnicy miejskiej. Liga Obrony Kraju jako stowarzyszenie patriotyczne działa w Jaworz-

nie od 1962r. W tym dniu można było zapoznać się z działalnością LOKu w Jaworznie.

O treningach i szkoleniu strzeleckim można było porozmawiać z **Józefem Kotem** i **Anią Bobą**, na temat LOK-u i bezpieczeństwa na strzelnicy informacji udzielały **Krystyna Sokół** i **Wierosława Gawryś**.

Następnie w zawodach strzeleckich zmierzili się dorośli i seniorzy. Laureatami zostały: **Zofia Adamiak**, **Karolina Melsztyńska-Mróż**. Dziękujemy za udział w zawodach i życzymy dalszych sukcesów w strzelectwie sportowym. Zwieńczeniem dnia otwartego był IV Miejski Konkurs Kodowania Alfabetem Morse’a dla laureatów (i nie tylko) szkolnych konkursów w celu wyłonienia jaworznickich mistrzów kodowania. Konkurs ten przeprowadziła pani

prezes ZM LOK Jaworzno Krystyna Sokół.

Mistrzem kodowania alfabetem Morse’a w Jaworznie w roku szkolnym 2018/19 został **Patryk Jelonek** z SP nr 3, drugie miejsce zajęła **Dominika Słaboń** z ZSP nr 2, a trzecie **Ludwik Michalski** z SP nr 17. Laureaci otrzymali odpowiednio: złoty, srebrny i brązowy dyplom mistrza kodowania, a za osiągnięty sukces Patryk Jelonek otrzymał puchar ufundowany przez **Ryszarda Kasprzyka** z ZW LOK Katowice.

Na zakończenie prezes ZM LOK w Jaworznie **Krystyna Sokół** podziękowała uczestnikom za udział w zawodach „O Puchar Prezydenta Miasta Jaworzna 2019” i za uczestnictwo w dniu otwartym z LOK na Strzelnicy Miejskiej.

ZM LOK JAWORZNO

TABELE

KLASA OKRĘGOWA GR. KATOWICE IV			
1. Drama Zbrosławice	30	69	92-45
2. Szczakowianka Jaworzno	29	63	81-40
3. Orzeł Miedary	30	63	100-52
4. Siemianowiczanka Siemianowice Śl.	30	59	68-42
5. Górnik Wojkowice	30	56	79-46
6. Tęcza Będów (Dąbrowa Górnicza)	30	49	59-48
7. Zagłębie II Sosnowiec	30	47	85-57
8. AKS Górnik Niwka Sosnowiec	30	44	60-57
9. Źródło Kromolów (Zawiercie)	30	43	60-63
10. Odra Miasteczko Śląskie	30	38	53-54
11. Cyklon Rogoźnik	30	32	42-58
12. Silesia Miechówice (Bytom)	30	29	53-82
13. Łazowianka Łazy (k. Zawiercia)	30	25	41-85
14. Górnik Bobrowniki Śląskie	30	22	47-92
15. Sokół Orzech	30	20	37-98
16. SKS Łagisza (Będzin)	29	17	30-68

Kolejka 30 – 15 czerwca
Odra Miasteczko Śląskie 0-1 Źródło Kromolów (Zawiercie)
AKS Górnik Niwka Sosnowiec 1-1 Górnik Bobrowniki Śląskie
Tęcza Będów 1-4 Orzeł Miedary
Drama Zbrosławice 6-0 Sokół Orzech
Cyklon Rogoźnik 6-4 Górnik Wojkowice
Siemianowiczanka Siemianowice Śląskie 3-2
Zagłębie II Sosnowiec
Łazowianka Łazy (k. Zawiercia) 2-3 Silesia Miechówice (Bytom)
Szczakowianka Jaworzno – SKS Łagisza (Będzin) goście nie dojechali

LIGA OKRĘGOWA GR. WADOWICE

1. Strażak Rajsko	28	71	92-28
2. Tempo Białka	28	65	69-18
3. KS Chelmek	28	57	72-33
4. Niwa Nowa Wieś	28	55	67-27
5. Nadwiślanin Gromiec	28	51	57-34
6. Victoria 1918 Jaworzno	28	43	60-39
7. Brzezina Osiek	28	40	38-32
8. Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska	28	37	50-53
9. Zatorzanka Zator	28	33	49-62
10. Halniak Maków Podhalański	28	33	40-56
11. LKS Żarki	28	33	40-49
12. Garbarz Zembrzyce	28	22	31-62
13. Arka Babice	28	18	40-78
14. Sosnowianka Stanisław Dolny	28	11	21-121
15. Relaks Wysoka	28	22	33-67

Kolejka 28 – 15-16 czerwca
Pauza: Relaks Wysoka.
Garbarz Zembrzyce 0-3 Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska
Strażak Rajsko 5-1 Victoria 1918 Jaworzno
Sosnowianka Stanisław D. 3-0 ArkaBabice
Tempo Białka 2-2 KS Chelmek
LKS Żarki 3-0 Brzezina Osiek
Halniak Maków Pod. 1-1 Niwa Nowa Wieś
Nadwiślanin Gromiec 2-2 Zatorzanka Zator

KLASA A GR. SOSNOWIEC

1. Niwy Brudzowice	30	82	126-23
2. Błękitni Sarnów	30	75	80-28
3. Przemysła Okradzionów	30	70	93-52
4. CKS Czeladź (2)	30	67	108-33
5. Skalniak Krocyce	30	53	69-42
6. Ostojka Żeliszawice	30	53	102-59
7. Górnik Sosnowiec	30	52	74-59
8. Iskra Psary	30	39	50-63
9. MKS Poręba	30	38	52-59
10. Zgoda Byczyna (Jaworzno)	30	37	74-87
11. KS Preczów	30	37	59-94
12. Unia Żąbkowice (Dąbrowa Górnicza)	30	31	40-76
13. Gmina Psary	30	28	40-76
14. KS Giełbo	30	14	32-123
15. Łazowianka II Łazy (k. Zawiercia)	30	8	27-98
16. MKS Ujejsce (Dąbrowa Górnicza)	30	14	34-88

Kolejka 30 – 15-16 czerwca
Przemysła Okradzionów 3-1 Łazowianka II Łazy
KS Giełbo 1-3 Niwy Brudzowice
Ostojka Żeliszawice 3-2 Iskra Psary
Górnik Sosnowiec 2-3 Błękitni Sarnów
CKS Czeladź (2) 3-0 MKS Ujejsce (wo)
KS Preczów 1-0 Unia Żąbkowice
Gmina Psary 2-3 Zgoda Byczyna
MKS Poręba 1-0 Skalniak Krocyce

KLASA A GR. CHRZANÓW

1. Start Kamień	28	66	101-48
2. MKS Libiąż	27	64	70-25
3. Ciężkowianka Jaworzno	27	60	68-30
4. Zagórzanka Zagórze	28	60	80-34
5. Błyskawica Myślichowice	28	53	79-38
6. Fablok Chrzanów	28	45	60-41
7. Wolanka Wola Filipowska	28	38	62-66
8. Wisła Jankowice	28	37	60-71
9. Tęcza Tenczynek	28	33	62-70
10. MZKS Alwernia	28	29	38-54
11. Promyk Bołocin	28	27	56-71
12. UKS Dulowa	27	26	44-71
13. Victoria Zalas	27	22	41-93
14. UKS Regulice (k. Chrzanowa)	28	18	47-101
15. Korona Lgota	28	15	35-90

Kolejka 30 – 15-16 czerwca
Pauza: UKS Regulice (k. Chrzanowa).
Zagórzanka Zagórze 5-1 Wisła Jankowice
Start Kamień 3-1 UKS Dulowa
Korona Lgota 1-9 Fablok Chrzanów
MKS Libiąż 2-1 Błyskawica Myślichowice
Ciężkowianka Jaworzno – Victoria Zalas przerwany z powodu zdekompletowania drużyny gości
MZKS Alwernia 2-5 Promyk Bołocin
Tęcza Tenczynek 3-4 Wolanka Wola Filipowska

„ATENA” – kraina dziecięcej wyobraźni

Umysł małego człowieka jest niezwykle chłonny, ciekawy świata i otwarty na nowe wrażenia. Maluchy wymagają więc takich zajęć, które będą ich umysł stymulowały. Centrum Kreatywności i Rozwoju „Atena” wspiera rodziców proponując zajęcia najbardziej odpowiednie dla milusińskich.

– Mamy zajęcia już dla dzieciaczek od około ósmego miesiąca życia wraz z rodzicami – mówi prowadząca Centrum Agnieszka Pałka – poprzez dzieci młodsoprzedszkolne, dzieci przedszkolne, dzieci młodszoszkolne i również osoby dorosłe.

Dzieci w „Atenie” wysmienicie się rozwijają, zwłaszcza że zajęcia prowadzone są w przyjaznej atmosferze przez świetnie przygotowanych prowadzących. A wszystko pod czujnym okiem Agnieszki Pałki. – Jeśli chodzi o nasze najmłodsze maluchy, są to przede wszystkim zajęcia ogólnorozwojowe i zajęcia sensoryczne, czyli kształcimy to, co jest najważniejsze jeśli chodzi o rozwój małych dzieci. Jeśli chodzi o dzieciaczki troszeczkę starsze, przygotowujemy je przede wszystkim do pójścia do przedszkola, więc do nauczania się współpracy w grupie, do nauczania się funkcjonowania przy obcej pani, która czegoś wymaga, która czegoś chce, o te jeszcze ciut starsze dzieciaczki to jest to przygotowanie do szkoły.



Dzieciaki w Centrum uwielbiają prace plastyczne

Za Centrum „Atena” stoi już pięcioletnie doświadczenie. Najważniejsza jest kreatywność i pomysłowość prowadzących. To wymienie podsyca wyobraźnię podopiecznych. Koniec roku zamknięto wystawą prac niezwykłych i nieschematycznych.

– Na koniec roku zajęć plastycznych, zajęcia trwały od września aż do czerwca – mówi Agnieszka Pałka – postanowiliśmy zrobić wystawę. Od września był już taki pomysł, że będzie to wystawa pt. „Dżungla w Atenie” i w związku z tym mamy anakondy, mamy gepardy, mamy różne rośliny, zwierzęta, mamy mapę dżungli, mamy przede wszystkim dzieciaki i rodziców. Dzieciaki z przyjemnością chodzą, rozglądają się i szukają swoich prac, elementów tych prac, całych tych prac a rodzice chodzą i z dumą

oglądają co te pociechy tworzyły przez cały rok.

Temat wystawy stał się idealną inspiracją dla nieokreślonej inwencji podopiecznych Centrum.

– To są robaczki – prezentuje swą pracę Maja – które są posypane brokatem i wyklejone z plasteliny. Na pracy Leny jest morze, domy i różne skały.

Dla wszystkich milusińskich Centrum to miejsce pozytywnych emocji, niepowtarzalnych przeżyć i radosnych odkryć. O walorach zajęć mówią mamy podopiecznych Centrum. – Na pewno zajęcia plastyczne rozwijają u dziecka – mówi Joanna Lichtańska – kreatywność, wyobraźnię i co bardzo ważne rozwijają zdolności manualne, a to w bardzo dużym stopniu przekłada się na inne dziedziny życia. – Przede wszystkim duży wzrost kreatywności – mówi Lidia Bi-

gaj-Krzemińska – i takie coś, że wszystko jej się przyda, ona zbiera rolki po papierze toaletowym, zbiera wszelkie nakrętki, różne drobiazgi, czy na spacerze kamyczki, listki. Tworzy później w domu przepiękne prace.

– Syn stworzył się na różne techniki – dodaje Magdalena Kral – na różne rzeczy, których nigdy nie próbował wcześniej robić, a on zawsze lubił prace plastyczne, to go jeszcze bardziej uwarściło.

Drodzy rodzice – Centrum „Atena” to dla waszych ukochanych dzieci miejsce, które wysmienicie przygotuje je do wyzwań codzienności i doda im odwagi do realizacji marzeń.

Centrum Kreatywności i Rozwoju „Atena”
ul. Sądowa 5a
tel. Agnieszka – 509 530 324

ZAJĘCIA WAKACYJNE

Tęczowe zoo
Zajęcia dla dzieci od 2,5 do 4 lat. Wtorki 16:00-18:00.
Kolorowe wyprawy ze zwierzątkami w tle.

Letnia Akademia Przygód
Zajęcia dla dzieci powyżej 4 lat. Poniedziałki 10:00-12:00. Geograficzne wyprawy bliskie i daleki

Artystyczne lato
Warsztaty plastyczne dla dzieci od 8 lat. Poniedziałki 17:00-18:30

Prehistoryczny tydzień
Cykl zajęć ruchowych muzycznych i plastycznych z prehistorią w tle.

ZAPISY I INFORMACJE

Informacje o terminach, cenach i zapisach:
* 509530324 Agnieszka
* zapraszamy na naszego FB
* www.ckir-arena.pl

Prowadzimy zajęcia dla dzieci już od 8 miesięcy; urodzinki, animacje, warsztaty – zapraszamy serdecznie :)

„Groszki” nagrodzone Grand Prix na festiwalu w Pacanowie

Grupa teatralna „Groszki” prowadzona w Teatrze Sztuk przez Barbarę Wójcik-Wiktorowicz powróciła z wyprawy niezwycięskiej. Oto zaproszono tych młodych aktorów na 17. Międzynarodowy Festiwal Kultury Dziecięcej, a w jego ramach na XIII Festiwal Mistrzów Teatru (31 maja – 2 czerwca). Wszystko działo się w Europejskim Centrum Bajki w Pacanowie.

– Na festiwal zapraszane są grupy, które na licznych ogólnopolskich festiwalach w zeszłym roku otrzymały 1. nagrodę – relacjonuje Barbara Wójcik-Wiktorowicz. – Nasz spektakl „Piraci” otrzymał trzykrotnie 1 nagrodę w Rybniku, w Czerwionce Leszczynach oraz w Płocku. Po tych sukcesach przyszła nominacja do Pacanowa. Zaproszono nas na Festiwal Mistrzów. Stanęliśmy do konkursu



„Groszki” na festiwalu w Pacanowie

z najlepszymi i nagrodzono nas GRAND PRIX! Nie do wiary! To ukoronowanie tych sukcesów. Radości było co nie miara! Nie dość tego, niezależne festiwalowe jury dziecięce przyznało nam

także 1. nagrodę! I to nie koniec: wyróżnienie aktorskie otrzymała Liliana Czajka z naszego zespołu.

W festiwalu było mnóstwo różnych aktywności. Warsztaty aktorskie i Wiel-

ka Bajkowa Parada, do której nasze dzieci wykonały samodzielne fantazyjne kostiumy. Jaworzno zaakcentowało swoje istnienie na mapie teatru dziecięcego. Festiwałem Kultury

Dziecięcej żyje całe miasteczko. W każdym zakątku ulicy dzieje się coś ciekawego. Pacanów to cudowne bajkowe miejsce, w którym króluje Koziołek Matołek. Europejskie Centrum

Bajki to niezwykle ośrodek, gdzie każdy może poczuć wiele tych najmlodszych dziecięcych emocji. Zaczyna się od tego, że rodzaj recepcji czy kasy znajduje się pod olbrzymią rzeźbioną komodą, w około różne bajkowe przestrzenie. Można zwiedzać bajkowy świat wchodząc do mysiej dziury, posłuchać tajemniczych opowieści jednej z wrótek, przechadzać się w labiryntach pełnych bajkowych niespodzianek.

Otoczenie Europejskiego Centrum Bajki jest o tej porze chyba najpiękniejsze, nad miniaturą rzeczką liczne kwiaty, rozmaita bujna roślinność poprzecinana jest wąskimi ścieżkami. W ogrodzie bujane fotele i... szafeczka na książki – bajki oczywiście. Wróciliśmy pełni wrażeń cudownych i niezapomnianych. Pacanów pozostanie w naszych sercach na całe życie.

(oprac. Ela Bigas)



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

 **nationale nederlanden** tel. 502-443-310

- Ubezpieczenia na życie
 - Ochrona zdrowia
- Ubezpieczenia domów i mieszkań
- Ubezpieczenia grupowe
- Programy emerytalne

 **PRACOWNIA KRAWIECKA**

Nasza oferta:

- Produkty z materiałów trudnopalnych
- Usługi hafciarskie
- Przeróbki odzieży

Joanna Ciołczyk 43-600 Jaworzno ul. Bystra 2a
tel. 665 755 965
e-mail: kontakt@pracowniajoanna.pl

 Wywóz ścieków, czyszczenie oczyszczalni przydomowych, czyszczenie kanalizacji
tel. 888 119 230

 **BEK-POL I**
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

 **AGD – Serwis NARES**
Pralki, lodówki, piece. Naprawy w domu klienta.
Tel. 32 615 50 47; 625 09 22; 0 691 188 112
Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

 **ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52

 **SERWIS OPON**
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

 **ZAKŁAD ELEKTRONICZNY**
ul. Mały Rynek 1
tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

 **DANKAN**
wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

 **ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**
domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”
tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71
KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

 **AGD NAPRAWA**
Piekarników, zmywarek, pralek,
ekspresów i innego sprzętu
domowego
Tel. 668 163 163 32 751 63 63

 **TRANSPORT WSZYSTKO**
Piasek, ziemia, kamień, żwir, skalniaki.
Kostka brukowa – sprzedaż, układanie,
ażury, transport.
Koparka wyburzenia, wywóz gruzu, śmieci.
Drewno opałowe cięte z dowozem, wycinka
drzew. Inne prace transportowo-budowlane
tel. 502 150 710

 **WYCENA NIERUCHOMOŚCI
RZECZOZNAWCA MAJĄTKOWY**
www.wycenawlodarczyk.pl
tel. 690-010-645

 **NAGROBKI**
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

 **GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

 **AKUMULATORY**
CENTRA, BOSCH, VARTA, EXIDE
www.andex.eu
ANDEX ul. Katowicka 34A Jaworzno
tel. 32 75-29-555

 **MIR-GAZ**
Czynne 7 dni w tygodniu pn – pt 8.00 – 20.00
niedziela i święta 8.00 – 17.00 propan – butan do kucharek
gazowych w butlach 11 kg + gazy techniczne, skup butli
tel. 32/61 77 114; 501 431 939 www.mir-gaz.pl

 **SKUTERY, MOTOCYKLE
na prawo jazdy kat. B
ROMET**
www.andexmoto.eu
ANDEX ul. Katowicka 34A
Jaworzno
tel. 32 75-29-555

 **BEK-POL**
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³
tel. 0 663 23 90 42

 **JAWOR**
CENTRUM OGRODNICZE

W ofercie:

- rośliny domowe i ogrodowe
- doniczki plastikowe i ceramiczne
- nawozy, podłoża, środki ochrony roślin
- artykuły dekoracyjne do domu i ogrodu



Centrum Ogrodnicze
Jaworzno, ul. Darwina 1d – przy obwodnicy Jaworzna
tel. 32 745 11 55 czynne: poniedziałek-piątek 9:00 - 19:00, sobota 9:00 - 16:00



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b
Iel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiologia
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

STOMATOLOGDZYZY

Gabinet Stomatologiczny
lekarz stomatolog Barbara Jelonek
Jaworzno ul. Paderewskiego 1.
Pełen zakres stomatologii + medycyna estetyczna
tel. **501 628 531**

8/1/19

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**

1/1/17

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Anna Partyka-Ziętek
Jaworzno ul. Farna 14 (I piętro)
czynny poniedziałek, piątek 17.30-20.00, czwartek 9.00-12.00
– stomatologia zachowawcza i protetyka
– chirurgia stomatologiczna, (RTG)
rejestracja telefoniczna 0 600 498 669

49/1/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz
Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony i mosty
porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, tel. **32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/1/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej
(ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków
histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

18/12/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, kom. **0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony
i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/1/11

OBUDŹ WSPOMNIENIA



Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Znalazłeś/aś stare kasety VHS w swojej piwnicy, domu lub na strychu
i niekoniecznie wiesz co dalej z nimi zrobić? A może nie masz na czym ich
odtworzyć? To dla nas nie problem! Wystarczy, że skontaktujesz się z nami
– jesteśmy dostępni pod numerem +(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 –
16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl

**Cena przegrania VHS na DVD – 30 zł, cena przegrania VHS do
pliku mp4 – 50 zł** (do odtwarzania na każdym urządzeniu)

KARDIOLOG

SPECJALISTA KARDIOLOG

specjalista chorób wewnętrznych lek. Tomasz Szady
przyjmuje: wtorki, środy, 15.30 – 17.30
NZOZ Soteria sc ul. Grunwaldzka 104
tel. kom. **660 748 051**

Echo serca (UKG) – czwartki
po wcześniejszym ustaleniu
terminu

HOLTER EKG

96/1/15

CHIRURDZYZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żyłaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn.
Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęża (między Leśną
a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00. tel. **608 651 102, 694 061 650**

54/1/11

Lek. med. Arkadiusz BARYŁKA

Specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej
Przyjmuje: wtorki 15.30 – 18.00, Chrzanów ul. Piłsudskiego 23
Rejestracja telefoniczna: **604-631-216**

5/1/16

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek
**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

21/1

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA
dr n. med. Andrzej Lekstan
REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

21/2

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

Przegrywanie taśm VHS i magnetofonowych na płyty DVD i CD

Cyfryzacja płyt winylowych	20,00 zł brutto
cyfryzacja kaset magnetofonowych 60/90 min.	15,00/20,00 zł brutto
cyfryzacja kaset video VHS	30,00 zł brutto

tel. **32/ 751 91 30**

ogłoszenie własne



Nie oceniaj, wysłuchaj

Spotkania w cyklu „Młodzi wśród seniorów” mają na celu pokazanie pasji młodych, kreatywnych i nietuzinkowych osób. Prezentacja ta pozwala bliżej poznać, zgłębić i poczuć to, czym interesuje się młodzież, co najbardziej interesuje juniorów oraz jakie jest ich spojrzenie na otaczającą nas rzeczywistość. Mogą Państwo zapytać: ale po co? To jakieś wymysły małych ludzi. My uważamy, że to właśnie ci młodzi ludzie powinni mieć prawo głosu i pokazania wszystkim nam, jak dla nich ważne jest przynależenie do jakiejś grupy (subkultury), jak interesujące mogą być ich zainteresowania oraz jak starsze osoby (seniorzy) mogą spróbować odnaleźć się w takim świecie. Ważne jest również to, że każda z tych subkultur powstała po coś, coś nam przekazuje i pokazuje, dzięki zetknięciu się z tym zjawiskiem jesteśmy bogatsi w nowe doświadczenia, wiedzę oraz inny (nieszablonowy) sposób patrzenia na świat. Ponadto poznajemy coś, co fascynuje, zachęca i motywuje młodzież do aktywności, wychodzenia na zewnątrz, integrowania się z innymi – synergia jest tutaj dla nas kluczowa. Każdy z nas ma swój system oceny rzeczywistości, jednak my zachęcamy do tego, by nie oceniać powierzchownie, tylko poczytać, porozmawiać, przyjrzeć się szerzej danemu zjawisku, by trafnie zinterpretować



to, co widzimy. W tym wszystkim powinniśmy również wspierać młodych i pokazywać im, że dopóki zachowane są społecznie akceptowalne zasady, tolerancja na pojawianie się większej ilości subkultur jest znacznie większa. Chodzi nam o to, by po mimo słabej znajomości wielu zjawisk tego typu, edukować młodych i pokazywać im, że nie wszystkie wzorce zaczerpnięte z trendu są dobre i społecznie akceptowalne. To my jako osoby dorosłe mamy prawo i obowiązek pomagać i wskazywać juniorom to co dla nich i dla nas dobre.

Zachowanie zdrowego rozsądku pozwala w pełni świadomie wyrażać siebie poprzez swoje emocje, uczucia, potrzeby pragnienia, realizowane w tej czy innej subkulturze. Jesteśmy po spotkaniu na którym zaprezentowana została subkultura k-pop. Obserwując młode osoby wyrażające się właśnie w k-pop zauważamy niesamowitą determinację, przygotowania do występu teledysku, to codzienne kilkugodzinne treningi choreografii połączone z ogromnym wysiłkiem fizycznym. Dziękujemy juniorce Nikoli Krajewskiej za podzielenie

się z nami swoją pasją do subkultury k-pop oraz koleżankom, które jej towarzyszyły, Katarzynie Kowalczyk i Monice Faron za prezentację strojów i wyrażenie swojej opinii na temat k-pop. W naszym artykule dołączamy również krótką notkę na temat w/w subkultury: „k-pop to najświeższa subkultura, która przysięgnęła na nas z Korei Południowej. Jest to gatunek muzyczny, który nie tylko absorbuje elementy różnych innych nurtów muzycznych (zaczynając od muzyki klasycznej, popu, hip-hopu, poprzez mocniejsze brzmienie muzyki elektronicznej, a czasem nawet skończywszy na elementach opery), ale też opiera się na bardzo efektownych układach tanecznych, które są pięknie połączone razem z muzyką i tekstem piosenki, co się wydaje bardzo trudne. Na k-pop składają się też różnobarwne stylizacje, fryzury i teledyski, które mają zwracać na siebie jeszcze bardziej uwagę. Teksty piosenek tak samo jak wszędzie, mogą mieć bardzo różną tematykę. To już zależy od tego, co komu uczucia pokażą i przeleją na papier. Warto też wspomnieć, że piosenki nie są tylko po koreańsku, ale też mają wstawki w różnych

językach, przeważnie po angielsku. Tak samo k-popowe zespoły nie zawsze mają jako swoich członków w składzie samych Koreańczyków/Koreanek. Są w nich też ludzie z Japonii, Chin, Tajlandii, Australii i różnych innych”. W tym wszystkim chcemy również podziękować naszym seniorom za otwartość i zaangażowanie w słuchanie młodych, zadawanie pytań i dobrą ciepłą atmosferę. Na naszych spotkaniach nie ma osądzania, wiedza, świadomość pozwala odnieść się do tematu racjonalnie i wyrazić swoje zdanie na ten temat. Pozwala też dotrzeć do młodego człowieka, poznając go bliżej, nie ma przepaści, rozmowy zbliżają, osady oddalają, a my poszukujemy równowagi. Państwa również zachęcamy do otwartości i szukania swojej unikalnej drogi w życiu.

Piotr Helbin

MCI Fundacji 11 Listopada 4c
KRS 0000488618.
Fb Mój czas dla seniora
<https://www.facebook.com/Mojczas-dlaseniiora.imWandyJozefa/>
e-mail: fundacjamojczas@op.pl
Środa to u nas dzień otwarty, przyjdź i pocuj swój czas, Tel. 608 107 327.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

SZCZAKOWA

INFORMACJA

Zarośnięta Szczakowa

Jaworzno coraz mocniej przypomina afrykańską sawannę. Nie tylko ze względu na temperatury, ale przede wszystkim przez wysokość traw porastających tereny miasta.

Co oczywiste, w przeciwieństwie do sawanny, miejskie trawniki powinny być przystrzyżone i zadbane. A co jeśli nie są?

Z redakcją portalu Jaw.pl skontaktowali się mieszkańcy Szczakowej. Mieszkańcy skarżą się na zarośnięte chodniki, trawniki i główne szlaki komunikacyjne i spacerowe. Największym problemem są jednak zarośnięte główne ścieżki prowadzące do Zespołu Szkół nr 3,

mieszczącego przy ul. Koszarowej. – Ludzie od tygodnia proszą urzędników o wycięcie traw. Ja osobiście dzwoniłam też do urzędu miasta i niestety nie ma możliwości porozmawiania z kimkolwiek, a rozmowy kończą się na poziomie centrali – żali się pani Lena, mieszkanka Szczakowej. – Dowiedziałam się tylko, że w najbliższym czasie koszenie trawy w Szczakowej nie jest planowane – dodaje. Coraz większym problemem są też uwielbające takie zarośla kleszcze. Podobno w mieście brakuje też chętnych do pracy przy koszeniu trawy. Mieszkańcy Szczakowej zaczynają brać sprawy w swoje ręce

i na własną rękę wycinają siedliska kleszczy. Mieszkańcy z nie małym niepokojem patrzą też na zarośnięte koryto Koziego Brodu. Przypomnijmy, że kilka tygodni temu poziom wody w tej niewielkiej rzece zrównał się z wysokością wałów tworzących koryto. Jak twierdzą mieszkańcy – to właśnie niedrożne koryto było jednym z powodów realnego zagrożenia podtopieniem okolicznych domów. Podobno wysokie trawy w miastach ograniczają w jakimś stopniu negatywne działanie upałów, są jednak pewne granice rozsądku, również w tej kwestii.

mg



Mieszkańcy dowiedzieli się że koszenia traw w Szczakowej nie ma w planach

PSZCZELNIK

INTERWENCJA

Witam.

Przesyłam zdjęcie śmieciowego problemu, jaki występuje na Pszczelniku przy ulicy Jarzębinowej. Aż się chce podpisać takie zdjęcie w następujący sposób – „A od lipca podwyżki”.

Zielone śmieci narastają tutaj coraz bardziej, ale od zeszłego roku. Bród, smród i nikt się tym nie interesuje. Pojawia się coraz więcej pytań kto tym wszystkim zarządza, kto jest odpowiedzialny za te śmieci itd. Przecież tutaj mieszkają ludzie, którzy

placą za wywóz odpadów co miesiąc i tak naprawdę nie powinna ich obchodzić polityka zarządzania śmieciami.

Osobiście czuję, że ten bałagan nie zniknie zbyt szybko, a pieniądze trzeba będzie zapłacić.

Marcin



Zalegające śmieci na ulicy Jarzębinowej

CIĘŻKOWICE

INFORMACJA

Szkoła z certyfikatem



Szkoła brała aktywny udział w wielu projektach czytelniczych

Z przyjemnością chcemy się pochwalić, że nasza szkoła jako jedyna w mieście w tym roku otrzymała Certyfikat Wielkiej Ligii Czytelników: Placówka Aktywnie Promująca Czytelnictwo w roku szkolnym 2018/19.

Szkoła Podstawowa nr 18 im. Tadeusza Kościuszki przez cały rok szkolny aktywnie angażowała się w projekty czytelnicze, m.in. Wielką Ligę Czytelniczą, Ogólnopolski Wielki Maraton Czytelniczy dla klas I-VI, w klasie 1b prężnie działał Klub Czytających Dziadków, a w Dniu Głośnego Czytania uczeń-

nice z aktywności bibliotecznego czytelnika najmłodszym uczniom wartościowe lektury zgodne z realizacją podstawy programowej w szkole. Dzięki wspaniałej współpracy z Miejską Biblioteką w Jaworznie w szkole zostało zorganizowane spotkanie autorskie z Urszulą Kępką. W naszej szkole przeprowadzono szereg konkursów czytelniczych, w tym konkurs recytatorski i konkurs na Mistrza Pięknego Czytania. Między innymi dzięki tym inicjatywom biblioteka Szkoły Podstawowej nr 18 otrzymała wspomniany Certyfikat Placówki Aktywnie Promującej Czytelnictwo.

Pragniemy podziękować naszym szkolnym koordynatorom: **Justynie Nowak** (nauczyciel bibliotekarz) **Nataszy Chochorowskiej** (nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej), **Mirosławie Małlisz** (nauczyciel polonisty), za wspólny trud i wysiłek, jaki włożyły, aby osiągnąć ten sukces.

Naszych uczniów natomiast już dziś zapraszamy do biblioteki w nowym roku szkolnym, gdzie będą na Was z pewnością czekać nowe książki, przygody, konkursy i akcje czytelnicze.

Justyna Nowak
bibliotekarz SP 18

CENTRUM

HISTORIA

Powrót do przeszłości
– budynek urzędu miejskiego

Zmiany zachodzące w mieście najlepiej zauważyć po wyglądzie budynków oraz dróg. Przykładem takich zmian jest budynek urzędu miejskiego oraz jego najbliższe otoczenie.

Porównując dwie fotografie najłatwiej zauważyć ogromną różnicę w elewacji budynku oraz przebudowane wejście. Dodatkowym smaczkiem uwiecznionym na starej fotografii jest czteropasmowa droga, którą podczas remontu zastąpiono pomniejszoną o dwa pasy jezdnią oraz rondem. Podczas przebudowy ulicy dodano również nowy wjazd na parking pod urzędem. Zabawne wydaje się to, że pomimo upływu czasu niezmienny pozostaje problem zapelnionych po brzegi miejsc parkingowych.



Budynek urzędu miejskiego w 2009 r.



Budynek urzędu miejskiego w 2019 r.

NU

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 22, kom. 601 750 128

CENTRUM

INFORMACJA

Pechowe czy źle oznakowane?



Na skrzyżowaniu pojawiły się dwa nowe znaki i napis stop

– Chyba nie ma tygodnia, aby na tym skrzyżowaniu nie było stłuczki. To skrzyżowanie albo jest pechowe, albo źle oznakowane – mówią mieszkańcy okolicznych domów.

Drogowcy znaleźli sposób na częste kolizje na skrzyżowaniu ulic Wandy i Żółkiewskiego.

Na okrytym złą sławą skrzyżowaniu stanęły dwa znaki stop i lustro pomocnicze, pojawiła się również

oznakowanie poziome – napis stop oraz linia zatrzymania.

Czy wprowadzone zmiany ograniczą ilość kolizji na skrzyżowaniu? Bez wątpienia, o ile tylko kierowcy wykażą się rozsądkiem. **mg**

NIEDZIELSKA

INFORMACJA

Pożar domu przy ul. Szczakowskiej

6 zastępów jaworznińskiej straży pożarnej walczyło z pożarem domu przy ul. Szczakowskiej. Pożar wybuchł tuż przed godziną 19:00 w piątek 14 czerwca. Na szczęście w pożarze nikt nie ucierpiał. Otrzymaliśmy informację, że część spalonego budynku była pustostanem. Teren zdarzenia zabezpieczyła jaworznińska policja.



Część spalonego budynku była pustostanem

MIASTO

INFORMACJA

Nie koszą trawy, bo nie ma gdzie jej wyrzucać

Jaworzno od kilkunastu dni ma problem z wywozem odpadów biodegradowalnych. Brązowe worki pełne odpadów piętrzą się przy stanowiskach kontenerowych i wzdłuż przydomowych płotów.



Spółdzielnia spróbuje pozbyć się odpadów na własną rękę

Drugim z problemów jest wciąż niewykoszona, wysoka trawa na terenie niemal całego miasta. Niestety, obie kwestie mają na siebie bezpośredni wpływ. Na wysokie trawy skarżą się również mieszkańcy jaworznińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Górnik. Jak ustaliliśmy – spółdzielnia musiała wstrzymać koszenie traw. Powodem decyzji jest ogromna ilość zalegających odpadów przy niemal wszystkich stanowiskach kontenerowych. Na nowe

nie ma już po prostu miejsca. Spółdzielnia wciąż szuka dogodnych rozwiązań na uporanie się z problemem koszenia traw i wywozu zalegających odpadów. Jedną z opcji ma być wywóz odpadów przez Spółdzielnię, we własnym zakresie, to niestety generować może dodatkowe, spore koszty.

– Faktycznie, padło takie zalecenie, by wstrzymać się z koszeniem traw – mówi **Zbigniew Chmielarz**, specjalista ds. gospodarki od-

padami SM Górnik. Z naszej strony padła jednak propozycja, że ewentualnie podejmiemy się wywozu odpadów na własny koszt. Mamy jednak nadzieję, że ktoś nam jednak te koszty zwróci. Stosowne pismo złożyliśmy w urzędzie miasta w czwartek 13 czerwca – dodaje.

Jak i kiedy uda się rozwiązać oba problemy dowiemy się, miejmy nadzieję, już niebawem. W końcu tak beznadziejna sytuacja nie może trwać w nieskończoność.

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Zdjęcie kolegiaty
św. Wojciecha
w sobotni rano.

Magda

” Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysłać na adres:

dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest



Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA

www.pizzeria2-ka.pl

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone.
Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny
531 666 333

310/d/14

Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych
880 084 653

24/d/15

100% każdy samochód
kupię 516 159 309

24/d/15

Kupię każde auto osobowe, dostawcze, terenowe, tel. 603 578 739

10/d/2011

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Stacja demontażu pojazdów- pomoc z wyrejestrowywaniem pojazdów – Auto skup
tel.606 482 571,
32 623 91 52

92/d/15

JARMARK

SPRZEDAM

Drewno 502 150 710

420/d

Przyjmę wersalki jednoosobowe 502-150-710

420/d

Sprzedam rower 3 kołowy z napędem elektrycznym – nowy tel. 32 616-42-48, 510-413-578

73/d/19

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka
509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta
tel. 880 850 200

bezpł.

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezpł.

Dam ziemię
502 150 710

420/d/11/bezpł.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Łazienki kompleksowo
tel. 605 835 147

54/d/17

Gwiazdy Szeryfa w SP 18



Młodzież z SP 14 z laureatami orderu

W czwartek 13 czerwca w Szkole Podstawowej nr 18 w Ciężkowicach odbył się uroczysty apel na którym wręczono nominacje na Szeryfa Praw Dziecka. Gwiazda Szeryfa Praw Dziecka UNICEF to wyjątkowe wyróżnienie. Uczniowie sami wybrali spośród lokalnej społeczności osoby ich zdaniem najbardziej zaangażowane w propagowanie i ochronę ich praw, dokładające wszelkich starań, by dbać o ich interesy, rozwijać ich zainteresowania i talenty. Gwiazdy przyznano w ramach projektu UNICEF Polska z okazji 30. rocznicy uchwalenia Konwencji o prawach dziecka. Inicjatorką akcji była **Monika Magiera-Pol**.

Wyróżnieni w ten sposób zostali: mgr **Anna Hassa** – dyrektor SP 18, **Wanda Ciołczyk** – kierownik klubu MCKiS „Wega” oraz radni Rady Miejskiej w Jaworznie **Janusz Ciołczyk** i **Mirosław Pieczara**.

Młodzież podziękowała odznaczonym za każdy przejaw działalności na rzecz naj-

młodszych, za współpracę z dziećmi naszej szkoły, za wszystkie bale, konkursy, występy, turnieje i zajęcia, na których mogą rozwijać swoje pasje i zainteresowania. Pożytecznie, miło i twórczo spędzać wolny czas, za otwarte serce dla dzieci, za wszelką pomoc finansową, materialną i rzeczową. Rozstrzygnięto również szkolny konkurs na najkulturalniejszych uczniów „Szesnastu Wspaniałych”. Laureaci otrzymali piękne statuetki w nagrodę. Uhonorowano również najlepszych matematyków, którzy zostali wyróżnieni w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur”. Z kolei najlepsze drużyny piłkarskie odebrały nagrody za udział w konkursie „Piłkoszał”. W części artystycznej wystąpiły dziewczyny ze szkolnego zespołu tanecznego – sportowego. Na zakończenie przedstawiono multimedialną prezentację na temat bezpiecznego zachowania latem. Całość koordynowały **Małgorzata Kocot, Małgorzata Mackiewicz** oraz **Barbara Biskup**.



KOŃCZY CI SIĘ BADANIE TECHNICZNE?

Skorzystaj ze stałego bonusu:



Przegląd samochodu osobowego
= 1 żeton na myjnię



Przegląd samochodu z LPG
= 2 żetony na myjnię



Przegląd TAXI
= 2 żetony na myjnię

NIEMCEWICZA 2A 43-600 JAWORZNO TEL: 731 303 303

186/p/18

Jaworznianka – Agnieszka Pałka

Ukończyła Uniwersytet Śląski, Wydział Pedagogiki i Psychologii. Z zawodu jest pedagogiem, animatorem, arteterapeutą. – W tym też zawodzie realizuję się, pracując z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi, w stworzonym przeze mnie Centrum Kreatywności i Rozwoju „Atena” – mówi.

– Prywatnie jestem mężatką z długim stażem i dumną mamą 12-letniej córki. Przebywanie z ludźmi sprawia mi przyjemność, dlatego też chętnie korzystam ze wspólnych wyjść z przyjaciółkami na kawę lub do escape roomu, gdzie pozwalamy poszaleć naszym szarym komórkom. W czasie wolnym oddaję się swoim pasjom: od zawsze są to książki i mój ulubieniec Stephen King, ale z przyjemnością sięgam także po pozycje innych twórców. A już najcudowniej jest leżeć na piasku, słuchać szumu morza i mew z książką w ręce. Najlepiej odpoczywam nad mo-

rzem, spacerując brzegiem i to nie tylko latem. Kocham nasze morze o każdej porze roku. A nie mając możliwości wyjazdu, na relaks pozwalają mi mój ukwiecony balkon. Ostatnio zainteresowałam się techniką makramy, chodzę więc na warsztaty w tym zakresie i próbuję swoich sił w domu.

Agnieszka jest zdania, że trzeba mierzyć wysoko i nieustannie się rozwijać, to pozwala zachować młodość i otwartość. – Chętnie korzystam z różnych form doskonalenia zawodowego: warsztatów, szkoleń, kursów, a także coraz wyżej stawiam sobie poprzeczkę – mówi Agnieszka. – Lata temu bywałam uczestnikiem konferencji arteterapeutycznych, obecnie mam przyjemność na takich konferencjach prowadzić warsztaty czy wykłady. I to mnie bardzo cieszy i nakręca, by nadal działać, pracować, poszukiwać nowych dróg. Uwielbiam

wszelkie prace manualne, ale nie znoszę szyć, nawet guzików nie lubię przyszywać. Nie lubię też gotować, choć, jak już to robię, to nieskromnie mówiąc, wychodzi to świetnie. Wg mojej córki jestem mistrzem spaghetti.

Cenię otwartość i szczerość, a także konstruktywną krytykę. Nie lubię „czepiania” się dla idei, złośliwości i braku tolerancji.

Inspirują mnie ludzie, rozmowy z nimi. Zarówno dzieci jak i dorośli bywają niesamowicie wrażliwi. Nieustannie wzrusza mnie, inspiruje, motywuje i raduje moja córka, która jest najjaśniejszym promykiem. A bycie mamą jest bardzo istotną rolą, którą mam przyjemność pełnić.

Chciałabym u schyłku życia spojrzeć wstecz i uśmiechnąć się. Nie żałować niczego. Chciałabym być dumna z tego, co po sobie zostawię.

OBÓZ WAKACYJNY REKREACYJNO-SPORTOWY
ZABAWA ROZWÓJ INTEGRACJA

→ Oferujemy niezapomniane obozy dla dzieci i młodzieży w wieku 8-18 lat

- ✓ Zakwaterowanie w Domu wczasowym dla dzieci w Słdzinie
- ✓ Przejazd autokarem i ubezpieczenie
- ✓ Pełne wyżywienie - 4 posiłki dziennie
- ✓ Fachowa kadra instruktorska, opieka medyczna
- ✓ Wiedzenie skansenu
- ✓ Wycieczki autokarowe: do Zakopanego, oraz na kryty basen
- ✓ Wycieczki górskie
- ✓ Zajęcia sportowe
- ✓ Wzryły w pasiece
- ✓ Aktywności: gry, siatkówka, podchody, ognisko, dyskoteka, karaoke

Słdzina (powiat suski)
25.07-04.08.2019

Cena 1550 zł Zapisy do 31.05.2019 Telefon 501 470 292

OBÓZ WAKACYJNY TANECZNO-MODELINGOWY
ZABAWA ROZWÓJ INTEGRACJA

→ Oferujemy niezapomniane obozy dla dzieci i młodzieży w wieku 8-18 lat

- ✓ Zakwaterowanie w dziecięcym domu wczasowym w Miedzyzdrojach
- ✓ Przejazd podziemnym i ubezpieczenie
- ✓ Pełne wyżywienie - 4 posiłki
- ✓ Fachowa kadra instruktorska, opieka medyczna
- ✓ Zajęcia taneczne 2 godz. dziennie, modelingowe 1 godz. dziennie
- ✓ Wycieczka do Wolińskiego Parku Narodowego m.in. zagrody żubrów
- ✓ Warsztaty szkoły karate ku wartościom w życiu
- ✓ Finał to pokaz mody i tańca dla mieszkańców i turystów Miedzyzdrojów
- ✓ Aktywności: gry, zabawy, podchody, ognisko, neptunada, dyskoteka

Miedzydroje
11-21 lipiec 2019

Cena 1650 zł Zapisy do 31.05.2019 Telefon 501 470 292

po raz **11.** odbędzie się Spacer Listopadowy

Ze Świnoujścia do Helu – 13 dni/365 km

Przechadzka po piasku (cz. 2)

Przed tygodniem pisałem o swojej nowej pasji, jaką jest chodzenie po plaży, polskiej plaży. Pisałem o różnych imprezach, które każdego roku organizuje na wybrzeżu wielki entuzjasta tej właśnie formy rekreacji, krakowianin Kuba Terakowski, oraz o swoich doświadczeniach.

Po raz pierwszy wziąłem udział w przechadzce po piasku w maju ubiegłego roku. Dystans 365 km ze Świnoujścia do Helu przeszliśmy w 13 dni. Obecny rok rozpocząłem od spaceru po Mierzei Wiślanej. W ramach lutowego spaceru przebyliśmy w trzy dni odcinek 110 km z Mikoszewa do granicy z Rosją w Piaskach i z powrotem. Dziś chciałem się podzielić wrażeniami z 17. Przechadzki po Piasku, która miała miejsce od 12-24 maja.

Uczestnicy

Mimo ograniczonej do 20 osób liczby uczestników udało mi się zarejestrować i 12 maja mogłem już bez przeszkód wyruszyć na trasę ze Świnoujścia do Helu. Mając na uwadze nie najlepsze doświadczenia z ubiegłego roku, tym razem na miejsce startu przyjechałem dzień wcześniej, by odpowiednio wypoczęty ruszyć na trasę. Poza tym mój bagaż prezentował się o wiele skromniej od tego z 2018 roku. Niepotrzebne sprzęty, z laptopem włącznie, pozostały tym razem w domu i z wagi ok. 15 kg „zszedłem” do 6,5. Nie zapomniałem też o kijach trekkingowych, które są bardzo pomocne na trasie. W tegorocznej przechadzce wzięło udział 29 uczestników. Całą trasę ze Świnoujścia do Helu przeszło 10 osób, a reszta wybrane przez siebie odcinki. Niektórzy mają swoje ulubione odcinki wybrzeża i od lat je przemierzają. Tak jest m.in.: w przypadku dwóch Krzysztofów z Łodzi, którzy konsekwentnie od lat pokonują odcinek Łeba – Karwia (115 km). Najwięcej, bo 6 osób przyjechało z Krakowa, 5 z Warszawy, 3 z Łodzi, małżeństwo z Piekar Śląskich, a po jednej osobie z Bydgoszczy, Chyliczki, Czarnej, Jaworzna, Kalwarii Zebrzydowskiej, Kamienia Pomorskiego, Lublina, Plewisk, Poznania, Redy, Stalowej Woli, Świecia i Wrocławia. Wszyscy, którzy przeszli co najmniej 100 km zostali umieszczeni na stronie in-



Plaża w Helu, koniec przechadzki

ternetowej przechadzki www.popiasku.pl w zakładce Poczta Bałtyckich Długodystansowców. Rekordziści wśród mężczyzn przeszli już ponad 10 tys. km wzdłuż wybrzeża, a najlepsze kobiety ponad 3 tys. km. Ja mam na koncie skromne 800 km.

Sprzęt, noclegi i wyżywienie

Najważniejsze rzeczy, które należało zabrać ze sobą na przechadzkę to: odpowiednie buty, kije trekkingowe, okrycie przeciwdeszczowe i przeciwsłoneczne. Bagaż należało dobierać starannie, bo przez kolejnych 13 dni trzeba było nosić go na plecach. Im mniej było rzeczy, tym lepiej. Uczestnicy przechadzki od lat nocują w tych samych miejscach, z niewielkimi czasem zmianami, więc ze spaniem nie było problemu. Lokowani byliśmy w ładnych pensjonatach w Wiślice, Sarbinowie, Dąbkach, Łebie, Jastrzębiej Górze czy Jastarni, ale też na kwaterach w Dźwirzynie, Ustce, Białogórze czy Spokojnym Ranczu w Smołdzińskim Lesie i Ośrodku Wczasowo-Kolonijnym Marysieńka w Jarosławcu. Odpłatność za noclegi w tym roku wahała się od 40 do 50 zł. Najczęściej były to pokoje 2-3-osobowe. Wyżywienie każdy organizował sobie we własnym zakresie, czy to na trasie, czy w miejscu noclegu. W jednym przypadku, w Smołdzińskim Lesie, gdzie nie było sklepu, organizator „załatwił” nam dostawę pieczywa. Natomiast w Jarosławcu, w miejscu noclegu mieliśmy obiadokolację. Na trasie „przechadzkowicze” odwiedzali ulubione lokale gastronomiczne m.in.: smażalnia U Rybaka Mariana w Mrzeżynie,

smażalnia ryb U Juliusza w Rowach czy restaurację Łóżko w Jastarni. Najczęściej zamawiane dania to: zupa rybna, smażone ryby różnych gatunków, kroket z dorsza, tatar z łososia, flaki z kalmara, krem z dyni z krewetkami czy śledziki w śmietanie.

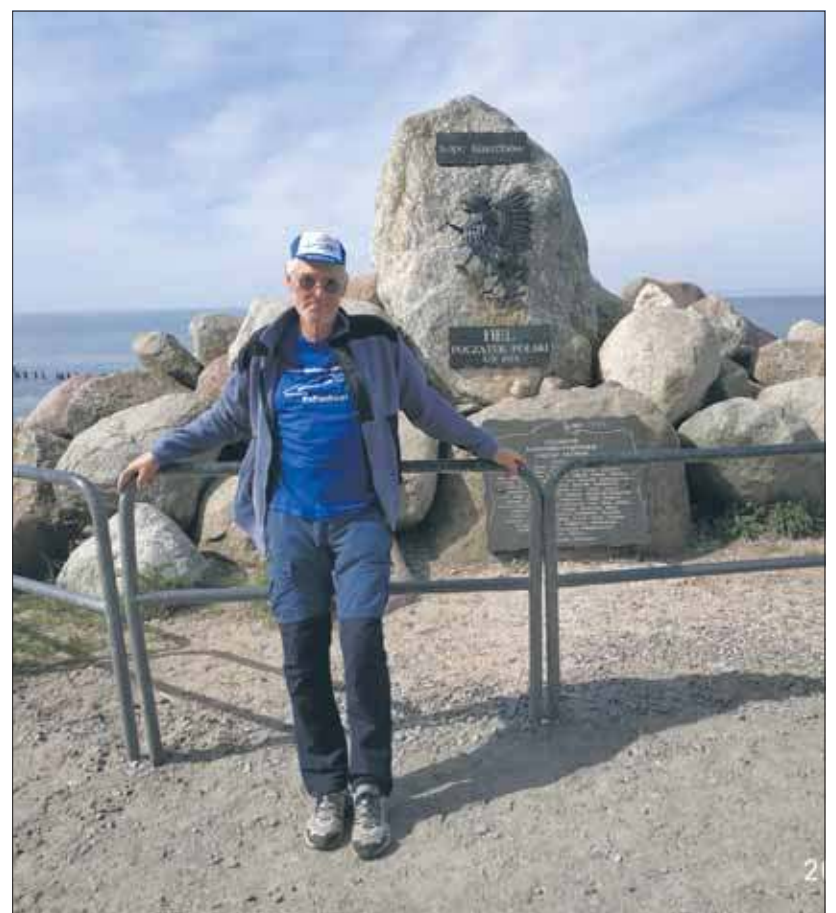
Atrakcje na trasie

Oprócz przepięknych polskich plaż podczas przechadzki mieliśmy okazję podziwiać wiele ciekawych miejsc i atrakcji turystycznych. Nie sposób wymienić wszystkie, więc ograniczę się do niektórych. Latarnie morskie w Świnoujściu, Niechorzu, Kołobrzegu, Gąskach, Jarosławcu, Wydmy – Czołpińska i Łącka w Słowińskim Parku Narodowym, Promenada Gwiazd w Międzyzdrojach, replika krzyża z Giewontu w Pustkowie, ruiny kościoła w Trzęsaczu, Gwiazda Północy w Jastrzębiej Górze (pamiątkowy kamień), która wyznacza najdalej wysunięte na północ miejsce w Polsce, Aleja Gwiazd Sportu we Władysławowie czy Kopiec Kaszubów w Helu, to tylko niektóre z atrakcji, które spotkaliśmy podczas 13-dniowej przechadzki. Nie mogę też pominąć pięknych nadmorskich miast i miasteczek, że wymienię tylko te noclegowe: Wiślica, Pobierowo, Dźwirzyno, Sarbinowo, Dąbki, Jarosławiec, Ustka, Łeba, Białogóra, Jastrzębia Góra i Jastarnia.

13 dni na przechadzce minęło bardzo szybko, ale wspomnienia pozostaną na lata. Następna impreza na wybrzeżu już za 5 miesięcy – 11. Spacer Listopadowy. W ciągu 3 dni będzie do przejścia ok. 100-kilometrowy odcinek wybranego fragmentu polskiego wybrzeża.



Certyfikat pobytu na Helu wydany przez urząd miasta



Kopiec Kaszubów na plaży w Helu

O czym pisały dawniej gazety odc. 79.

Ilustrowany Kurjer Codzienny nr 26/ 1911

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” miał charakter dziennika popularno-informacyjnego. Opisywał wydarzenia dnia codziennego. Zdarzały się obszerne informacje na temat strajku studentów na Uniwersytecie Jagiellońskim.



Uniwersytet Lwowski

W związku z wydarzeniami, które miały miejsce na Uniwersytecie Jagiellońskim do cesarza Franciszka Józefa I został wezwany minister wyznań i oświecenia publicznego. Rozmowa odbyła się 30 stycznia 1911 roku o godzinie 13. Minister złożył cesarzowi obszerne wyjaśnienia. Tymczasem tego samego dnia w Pradze studenci tamtejszego uniwersytetu zebraли się na wiecu. Pracy studenci chcieli zmanifestować solidarność ze swoimi krakowskimi kolegami. Grupa studentów zaproponowała rozpoczęcie strajku na uczelni praskiej. Rektor uczelni zakazał wszelkich demonstracji w obrębie uniwersytetu. Przewodząca większość studentów praskiego uniwersytetu z sympatią odniosła się do poczynań krakowskich kolegów, jednak ci sami prasy studenci zdecydowanie sprzeciwiali się strajkowi na własnym uniwersytecie.

We Lwowie na tamtejszej politechnice również było niespokojnie. Strajk na politechnice rozpoczął się 30 stycznia 1911 roku o godzinie 12. w południe. W godzinach popołudniowych tego dnia nie odbył się ani jeden wykład. Także w godzinach popołudniowych w westybule politechniki odbył się wiec studencki, na którym uczestnicy podjęli uchwałę o rozpoczęciu strajku na Politechnice Lwowskiej. Podejmując takie kroki, studenci solidaryzowali się ze swoimi krakowskimi kolegami. Proklamowano też rezolucję. Odbywały się narady wśród członków stowarzyszeń akademickich. Większość z członków opowiedziała się za przystąpieniem do strajku.

We wtorek 31 stycznia 1911 roku około godziny 7 rano przybyli na politechnikę zwolennicy strajku. Natychmiast obsadzili główne wejście swoimi kolegami – bracią studencką. W następstwie wpuszczano do gmachu tylko te osoby, które były zwolennikami strajku. O godzinie 8 rano pod gmachem Politechniki Lwowskiej zaczęli się gromadzić narodowi demokraci.

Kilku z nich chciało wejść na teren gmachu politechniki. Nie zostali jednak wpuszczeni do środka.

W tej sytuacji na zewnątrz utworzyli oni kordon, który uniemożliwił wejście na teren gmachu politechniki zwolennikom strajku. O godzinie 9 liczba narodowych demokratów zwiększyła się. Podjęli oni szturm nie tylko na główne wejście prowadzące do gmachu politechniki, ale także na wejścia boczne. Podczas szturm na budynek wybito szyby w oknach parterowych. Przez wybite szyby endecy wdarli się do środka gmachu. Między zwolennikami a przeciwnikami strajku rozgorzała ostra walka. Zwolennicy nie zdołali wyprzeć przeciwnika z gmachu. W tej sytuacji musieli ustąpić. O godzinie 11 otworzono drzwi i ustalono, że narodowi demokraci wejdą na teren gmachu pod warunkiem, że powstrzymają się od dalszych prowokacji.

Następnie zwolennicy strajku zagrodzili drogę do sal wykładowych, blokując tym samym wykłady. Zaniepokojenie zwolenników strajku wzrosło w momencie, gdy endecy zaczęli wnosić na teren gmachu sękatę łaski. Do ponownych starć jednak nie doszło. W godzinach przedpołudniowych nie odbył się żaden z zaplanowanych na ten dzień wykładów. Natomiast na Uniwersytecie Lwowskim, mimo panującego wzburzenia, wykłady odbyły się. Nie odnotowano też żadnych starć ani też demonstracji w głównym budynku gmachu uniwersytetu.

Wykłady nie odbyły się na wydziale medycyny usytuowanym przy ulicy Piekarskiej. W budynku wydziału medycznego doszło do starcia pomiędzy zwolennikami strajku a endekami. Rannych zostało kilku studentów. O godzinie 12.30 stycznia 1911 roku jeden z profesorów wydziału medycznego wezwał na wydziałowe podwórce policję. Po kilku minutach funkcjonariusze spokojnie wycofali się na prośbę profesora Siemradzkiego za bramę prowadzącą na podwórzec wydziału medycznego. Pomimo uspokojenia atmosfery, wykłady na wydziale medycznym się nie odbyły.

Przemysław Maciejewski
ciąg dalszy nastąpi...

„Książka: zwykle papierowe karty znanych liter czarne, równe rzędy... Zaczynij czytać – to tak jakbyś wkroczył w świat przedziwny, bliski a prawdziwy.”

Ewa Szelburg-Zarembina

Akcja „Jak nie czytam, jak czytam” w Bibliotece Pedagogicznej w Jaworznie

7 czerwca 2019 r. odbyła się IV edycja ogólnopolskiej akcji czytelniczej pt. „Jak nie czytam, jak czytam”, której organizatorem jest wydawca miesięcznika „Biblioteka w Szkole”, a patronem honorowym – Biblioteka Narodowa.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Józefa Lompy w Katowicach filia w Jaworznie po raz drugi wzięła udział w przedsięwzięciu, w ramach którego uczniowie z całej Polski w tym samym czasie (dniu i godzinie) wspólnie czytali. Celem akcji jest budowanie pozytywnego wizerunku książki, tak by czytelnictwo kojarzyło się z przyjemnym spędzaniem wolnego czasu, relaksem oraz rozrywką. Symbolem akcji jest bicie rekordu liczby uczniów czytających w jednym momencie. W latach ubiegłych w akcji brało udział ponad 400 tys. uczniów z ponad 2 tys. bibliotek. Prowadzona była – zależnie od miasta – w szkołach, na rynkach, stadionach, ulicach, w parkach.

W tym roku zaproszenie do jaworznińskiej filii PBW przyjęli uczniowie klasy III ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Jaworznie wraz z opiekunami: nauczycielem bibliotekarzem **Dagmarą Witek** i wychowawcą klasy – **Renatą Szymonek**.

Spotkanie odbyło się w piękny słoneczny poranek na bibliotecznym tarasie. W związku z przypadającą w tym roku 120. rocznicą urodzin **Ewy Szelburg-Zarembiny** (10 kwietnia 1899 -28 września 1986) tematem przewodnim była twórczość powieściopisarki, poetki, dramaturga, a przede wszystkim autorki utworów dla dzieci i młodzieży. Wiersze i bajki takie jak: „Idzie niebo ciemną nocą”, „Wesołe historie”, „Najmilsi”, „Przez różową szybkę” uczyniły z niej jedną z najbardziej lubianych i ponadczasowych twórczyni literatury dziecięcej. Pisarka znana jest również z działalności społecznej: pełniła



Tematem przewodnim była twórczość Ewy Szelburg-Zarembiny



Na koniec spotkania uczniowie otrzymali zakładki do książek

ła funkcję kanclerza Kapituły Orderu Uśmiechu (w latach 1968-1976), a w 1965 roku zwróciła się do społeczeństwa z apelem uczczenia pamięcią bohaterstwa i męczeństwa młodzieży i dzieci w dziejach Polski. W jego efekcie ze składek społecznych powstał w Warszawie pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka. W swoich pracach pisarka często wracała do młodości spędzonej w Nałęczowie i Lublinie. Dla upamiętnienia tego faktu w 1996 r., w 10 rocznicę śmierci pisarki, na placu przed Nałęczowskim Ośrodkiem Kultury umieszczono kamień z tablicą pamiątkową ufundowaną przez Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa.

W trakcie spotkania w ramach akcji „Jak nie czytam, jak czytam” nauczyciele bibliotekarzy jaworznińskiej filii PBW czytali opowiadania i bajki o zwierzętach pochodzące z książki Ewy Szelburg-Zarembiny pt. „Przez różową szybkę”. Każdy uczeń otrzymał losowo wybraną pamiątkową zakładkę do książki z logo akcji oraz wierszem z cyklu „Bracia miesiące”. Zadanie

uczestników spotkania polegało najpierw na przeczytaniu wiersza na głos, a następnie na wykonaniu na zakładce ilustracji do wybranego wiersza. Uczniowie obejrżeli prezentację multimedialną o pisarce oraz jej twórczości dla dzieci, a także film animowany na motywach historyjki obrazkowej Ewy Szelburg-Zarembiny pt. „Bajka o gęsim jaju”. Na zakończenie zostali obdarowani książkami dla dzieci pozyskanymi od czytelników w ramach akcji bookcrossingowej. Mamy nadzieję, że dzięki akcji „Jak nie czytam, jak czytam” młodzi czytelnicy poznali i polubili twórczość Ewy Szelburg-Zarembiny – pisarki, na której wierszach i bajkach wychowało się kilka pokoleń Polaków.

Serdecznie dziękujemy za udział w akcji uczniom klasy III b ze Szkoły Podstawowej nr 16 oraz ich opiekunom. Zapraszamy do bicia rekordu w czytaniu podczas kolejnej edycji akcji „Jak nie czytam, jak czytam” za rok.

Krystyna Jaglarz, Barbara Kucharska
nauczyciele bibliotekarzy PBW
w Katowicach Filia w Jaworznie

STREFA ZRRUTU

Pierwsza lightowa strona
dla chilloutu



nr 25/467 2019

Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna
pisaną przez życie – odc. 352

- Masz chyba sporo roboty w tym tygodniu, detektywie.
- Nie narzekam, sąsiedzie.
- Nie mówię o kryminalnych zagadkach w instytucji kultury, bo tam skłaniają się raczej ku nagradzaniu niż karceniu osób z zarzutami.
- Słyszalem, słyszałem.
- Niektórzy nawet na wolnym tam pracują.
- A jak tam w drogach i mostach?
- Tam dopiero ciekawie.
- Ty wiesz, że dyrektor, który całe miasto o bezpieczeństwie tak, że przydałby mu się dodatkowy kurs.
- Nie mów, że taki profiaktyk i „zwężacz” dróg nie umie jeździć?
- Niby umie, ale wymuszenie pierwszeństwa?
- Może się zagapił, bo np. zapatrzył się na koniec własnego nosa?
- No tak, ale ten „nauczyciel nauki jazdy”, prowadził pojazd bezprawnie, bo wyszły mu badania do prawa jazdy.
- Niemożliwe! Niebadany człowiek za kierownicą? Jak do tego doszło?
- Kiedyś już mu prawo jazdy zabrali, potem go złapali za jazdę bez niego, a teraz znowu okazuje się, że prawo jazdy nie za bardzo ważne, bo badania nie zrobione.
- I ty chcesz powiedzieć, że ten gość poucza wszystkich kierowców w mieście, również tych zawodowych?
- Sądzić, a kogo on nie poucza. Podobno nawet samego szefa szefów.

Galeria uśmiechu



Radosny i wesoły
piknik w ZSP nr 4

Masz wesołe, uśmiechnięte zdjęcie swoje lub znajomych? Wyślij je do nas: biuro@ctjaworzno.pl, trafisz do galerii uśmiechu.

Nagroda jest kupon o wartości 50 zł do

KARCZMA
BOJOWA CHATA



Czy znajdą się chętni?

Oj, coś niedobrego dzieje się na płycie rynku. Kilka dni temu lifting miał zegar słoneczny – nity na płycie odpadły, biała kostka kruszy się, granitowa wybrzusza, skoczki nie chcą skakać, a fontanna – zgodnie z coroczną tradycją – nie działa. Kto wie dlaczego, skoro niedawno rynek przeszedł całkowitą odNowę? Jedni twierdzą, że hasło przewodnie było i jest wciąż aktualne – rynek odNowa. Inni zaś twierdzą, że to złe odebrana robota i dlatego należy powołać komisję śledczą – taką samorządową śledczą d.s. rynku. Tylko kto w niej zasiądzie, żeby sumiennie zbadać sprawę?

Sprawa dla geologa

Nikt nie wie dlaczego, a może to czarna magia albo nowy geologiczny fenomen, kiedy to nagle pęcznieje twardy granit i wybrzusza się niczym plastelina. Takiego przypadku chyba geolodzy jeszcze nie zarejestrowali na całym świecie. Chyba, że czegoś nie wiemy. Dlatego swoje stanowisko w tej sprawie powinien zająć nasz miejski geolog, czyli mamy sprawę dla geologa. I co na to pani geolog?

Można zwarłować

Znany Tomasz pracuje na etat jako wicedyrektor. Poza tym – tak jakoś nieoficjalnie jest dziennikarzem. Widywany jest też jak hasa z aparatem fotograficznym. Ostatnio widziany był na płycie rynku przy fotografowaniu rozbiorki i naprawy kostki granitowej. Część osób go podziwia, zadając sobie pytanie – jak daje sobie radę z tyloma obowiązkami? Której pracy najwięcej czasu poświęca? O której najwięcej wie, a która mu przypada do serca? Z której ma najwięcej pieniędzy? Można zwarłować.

Jest rozwiązanie

O tym, że miasto zarasta trawami wszyscy wiedzą, bo widzą. Widzą też worki z trawą. Znawcy tematu twierdzą, że rozwiązanie problemu jest proste. Wystarczy tylko, aby każdy skoszoną trawę zostawił na swoim miejscu i po dwóch tygodniach zgnije, przy okazji użyźni teren. Nie trzeba się nawozić, bo ziemia sama się użyźni. No jest to jakiś sposób, no i roboty w ładowaniu do worków nie ma. Nle ma też spieć na sesjach rady miejskiej, z zaczepkami – kto winny, bo śmierzące brązowe wory leżą przed naszymi domami.

Ewangelia według Poety

Mówieś Panie Boże
Ze bunt
Rodzi się w sercu
Łagodź się Go palcami
Kiedy czarne chmury
Dzisiaj są nad nami.

Jeśli ewangelia
Według poety ludzi
Uradować nie może
Prowadź ich poeto
Do prawdy świata
A jeśli to nie pomoże.

Myślałem Panie Boże
Ze bunt
Kończy się zawalem
Jaki w grudniu 1992 roku
Więc zawał po buncie
Serca już małem.

Mogę pisać i wierzyć
W drugiego człowieka
I nie wysylam skargi
Mój Boże na los poety
Rzucam nasiona słów do
Których wiatr komponuje
Marsz żałobny nieestety.

Wiedziałem Panie Boże
Ze bunt

Nie każde ognisko
Dzisiaj rozpała
Siedzę na ławce
Obserwuję niebo
Ognisty miecz
Grzyz jest blisko.

Żyję w księgach
Prehistorii grypsy
Widziałem stajowe
Konie apokalipsy.

Byszczy atomowe
Diabełskie poroże
Od wojny chron
Świat Panie Boże!

W czasie nawałnicy
Ludzi jest lęku ego
Józef cieszył już
Buduje Arkę Noego.

Kto ma dzisiaj
W sercu Boga
Łatwiejsza jest
Dla niego życia droga.

Słowem dziś daję
Ludziom nadzieję
I już cierpienie bólu
Kochan mój kraj
Jak pszczoły krolową
Matkę kochają w ulu.

Do miasta Jaworzna
Mam w sercu tyle miłości
Tu zostanie moje ciało
I moje słowa skromności.

Za co pokarasz
Mnie Panie Boże
Ze poetą zostałem
Słowa wierszy
Jak codzienną
Modlitwę pisaniem.

Jan Ryszard Drąg

JAWORZNIANKI

Prowadzi Centrum Kreatywności i Rozwoju „Atena”

Ostatnio zainteresowała się techniką makramy



Jej ulubiony
autor to
Stephen King

Prowadzi
wykłady
z arteterapii

WIĘCEJ O AGNIESZCE
NA 21 STRONIE

AGNIESZKA PAŁKA